

BIULETYN INFORMACYJNY nr 4 (291) • POZNAŃ, KWIECIEŃ 2019



WIELKOPOLSKA IZBA LEKARSKA



KONFERENCJA NAUKOWO - SZKOLENIOWA

**AKTUALNOŚCI W ROZPOZNAWANIU
I LECZENIU CHORÓB TROPIKALNYCH
PASOŻYTNICZNYCH I ODKLESZCZOWYCH**

31 MAJA 2019 R.

POZNAŃ, UL. SZYPERSKA 14

W programie:

- **NAJCIEKAWSZE PRZYPADKI CHORÓB EGZOTYCZNYCH u polskich turystów,**
- **NOWOŚCI W ZAKRESIE SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH dla podróżujących,**
- **GROŹNE PARAZYTOZY RODZIME - rozpoznawanie i leczenie,**
- **BORELIOZA - EPIDEMIA CZY NADROZPOZNAWALNOŚĆ?,**
- **DYSKUSJA OKRĄGŁEGO STOŁU - współpraca parazytologów klinicznych z lekarzami innych specjalności medycznych.**



Przewodniczący Komitetu Naukowego
prof. dr hab. n. med. Jerzy Stefaniak

Formularz zgłoszeniowy do pobrania na www.wil.org.pl
Więcej szczegółów pod nr tel. 726 222 012

Diagnoza wstępna



Po co daliście się wybrać?

9 marca br. w godzinach rannych rozpoczął się XLI Zjazd Lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Zjazd ważny, bo jak co roku należało uchwalić budżet izby, tym razem na rok 2019. Bez tego dokumentu Okręgowa Rada Lekarska ma związane ręce i nie może podejmować zasadniczych decyzji finansowych. Budżet musi być najpierw przedyskutowany, przemyślany, przygotowany – zwykle przez skarbnika, i zatwierdzony przez radę. Przed tym jeszcze Komisja Rewizyjna musi wyrazić swoje zdanie, także na temat wykonania budżetu poprzedniego, i w razie opinii pozytywnej propozycja budżetowa może być przedłożona na zjeździe. Uczestnicy zjazdu mogą także dolożyć do projektu kilka swoich groszy, a nawet kilkadziesiąt, i chętnie z tego przywileju korzystają. Jak widać, przy opracowaniu dokumentów budżetowych pracuje spora grupa kolegów i w żadnym wypadku nie jest to bułka z masłem.

Na zjeździe, oprócz spraw finansowych, poruszane są różne inne kwestie interesujące delegatów. Mówiąc – poruszane – mam na myśli, że są omawiane, roztrząsane, debатовane, konferowane. Zazwyczaj spokojnie, ale bywa też, że zawzięcie, gwałtownie, emocjonalnie, żeby nie powiedzieć – burzliwie. Wszystko zależy od temperamentu dyskutujących i nieustępliwości w obstawianiu przy swoim. Tradycja uczy, że zwykle znajdują się 2–3 takie osoby. Co bardziej ambitne siadają najbliżej mikrofonu gotowe, gdy tylko jest okazja, do niego dopaść.

Podobnie było 9 marca. Dyskusja była zawzięta, przedłużała się, aż na wniosek o przerwienie obecnych okazało się, że nie ma kworum. A to oznaczało, że zjazd jest niewładny do podejmowania uchwał, w związku z czym zakończono obrady, niestety bez uchwalenia budżetu. W konsekwencji należało zwołać posiedzenie rady w celu wyznaczenia daty następnego zjazdu, a skarbnik musiał wysupłać kolejne kilkadziesiąt tysięcy na jego koszty.

W dyskusji można być zapalczywym, można kogoś nie lubić lub nie akceptować jego poczynań, można w końcu nie zgadzać się z działalnością różnych grup czy nawet organów. Zawsze jest szansa, aby tych ludzi wyeliminować, składając wotum nieufności i w głosowaniu wszystkich sprawdzić, czy moje własne oceny są podzielane przez innych. Tworzenie dwuznaczności, atmosfery sugerującej niekompetencję, nietrzymanie się w dyskusji zasadniczego wątku dla zaspokojenia potrzeby powiedzenia tego, na co ma się ochotę, ignorowanie zasad współżycia społecznego nie jest miarą czyjeś swobody towarzyskiej i pewności siebie, ale brakiem kultury i dobrego wychowania.

Zjazd nie miał dużej frekwencji. Trudno było o utrzymanie kworum. Jest dla mnie niezrozumiałe, jak można na zjazd nie przyjechać. Wyrzucić w błoto samorządowe pieniądze? Nie docenić pracy tylu kolegów? Uznać, że kilka godzin na zjeździe to zawracanie głowy? Przepraszam, ale po co w takim razie daliście się wybrać? Dla świętego spokoju?

Andrzej Baszkowski

Spis treści

Przebudzenie z wiosną...	4
XLI Okręgowy Zjazd Lekarzy	5
Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej WIL VIII kadencji	7
Omówienie posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej	8
Lekarze WIL leczą z misją	9
„Medycyna w XXI wieku” na Zjeździe Lekarzy Ziemi Konińskiej	10
Naukowo w Lesznie	11
Finansowane bezlimitowo	12
Wybór zdecydowanie najlepszy	12
Kolorowo i komfortowo	13
Dla osób w wieku 50–64 lat	13
Nie ma się czego wstydić	14
Instytut Matenadaran	15
Dawka informacji	16
W skali kraju około 3000 zgłoszeń	17
Raport nie pozostawia wątpliwości	18
Sztuczna inteligencja pomaga badać choroby oka	19
Z medycznej wokandy	20
Samorzady zawodów zaufania publicznego w WIL	21
Nie martwmy się o redukcje szpitalnych łóżek	22
SHORT CUTS	23
„Sportowiec także w rodzinnego”	24
Wspomnienie Stanisław Banaś	26
Wspomnienie Ryszard Wiśniewski	26
Kazimiera i Julian Szpunarowie – małżeństwo niezwykle	27
Wiersze	30

Autorką pracy na okładce jest Maryia Pruzhanets, ur. w 1999 w Brześciu (Białoruś). Obecnie studiuje na 3 roku kierunku projektowanie mebla na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, a także odbywa wymianę międzyuczelnianą na kierunku Product Design w Minerva Art Academy in Groningen. *Projektowanie i sztuka są moją pasją, dlatego jestem zaangażowana w różne artystyczne dziedziny, między innymi – projektowanie graficzne i ilustrację. Działam poprzez eksperymenty, ciągle poszukując nowych rozwiązań projektowych i inspiracji ze Sztuki i Natury.*
Kontakt: <https://www.behance.net/mashkahams4299>, www.maryiapruzhanets.com.

Okiem prezesa...



Artur de Rosier
prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

Przebudzenie z wiosną...

„**A**wiosna przyszła pieszo”, pisał Jan Brzechwa. Zjazdem rozpoczął się kolejny rok kadencyjny. I tu pozwolę sobie na odrobinę dziegciu. Drodzy Delegaci! Wybrano nas w wyborach jako reprezentantów naszych gremiów, okręgów wyborczych, szpitali, powiatów, przyjaciół. Spośród nas wybraliśmy radę, prezesa i OROZ, oczekując od nas poświęcenia i pracy na rzecz środowiska. Ale przypomnę, że najwyższą władzą jest zjazd. A jakże ma on obradować bez delegatów? Apeluję o dopełnianie obowiązku, o obecność na zjazdach do samego końca, bo czyż można stopniować ważność uchwał i dyskusji programowej? Wszystko jest ważne! Zabieracie ze sobą głosy Waszych wyborców, ich zapytania i troski, dajcie więc szansę im zaistnieć! Tym z Państwa, którzy wraz ze mną doczekali wniosku o policzenie kworum, który w swej istocie zerwał zjazd 9 marca, dziękuję za wytrwałość i aktywność. I proszę: zmobilizujmy siły, namówmy niezdecydowanych, bądźmy razem dla samorządu. Naprawdę zrobiliśmy wiele i mamy jeszcze mnóstwo planów i pomysłów. Rozmawiajmy o wątpliwościach, przeprowadźmy merytoryczną dyskusję, a jakże! Ale nie zapominajmy, że ta merytoryczna dyskusja nie odbędzie się bez nas.

„Postępuj tylko wedle takiej maksymy, co do której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”. To imperatyw kategoryczny Kanta. Uwielbiam filozofię. I Kanta. Obowiązek etyczny, a za taki uważam też wypełnianie zadań samorządowych, powinien być spełniony dlatego, że jest obowiązkiem, a nie dlatego, że jest zgodny z naszymi chęciami, upodobaniami czy popędami.

Wiosna zbudziła przyrodę do życia, zrobiło się zielono i kolorowo, zrzuciliśmy ciężkie stroje na korzyść tych powabnych i barwnych, mamy lepszą koncentrację i nastrój, kochamy mocniej, łatwiej wyrażamy zachwyty. Jako lekarze też mamy więcej pracy – obudziły się alergeny i pacjentom dokuczają wszędobyłskie pyłki, dotyka nas wiosenne przesilenie, a sezonowość to też nieodłączna cecha chorób zakaźnych z dominacją wiosną ospy i błonicy. Tu przypomnę, że dzięki inicjatywie Komisji Młodych Lekarzy od lutego br. WIL objęła refundacją szczepienia przeciwko ospie wietrznej obok pneumokoków i meningokoków dla dzieci rodziców-członków WIL, a przeciwko m.in. błonicy uodporniliśmy się w ramach akcji „Szczepię się dla Was”.

Rozkwitły nie tylko krokusy, kwitną też szkolenia na Szyperskiej – onkologia, położnictwo, toksykologia, medycyna sądowa, psychiatria. Nie zwalniamy tempa. Wpisujemy się w trend mobilności i informatyzacji, mam nadzieję, że już w maju będziemy mieli naszą izbową aplikację na telefony komórkowe. Pamiętajmy, że tu, w Wielkopolsce mamy własny program i będziemy go realizować.

Przejdźmy chwile słabości wiosennej, porozkoszujmy się zapachem wypieków, spędźmy Święta Wielkanocne w refleksji i zadumie, ustrójmy koszyk świeżymi żonkilami, idźmy na spacer, by pozytywnie dotknięci fototerapią Natury zabrać się za pracę. Do zobaczenia w trasie! ■

XLI Okręgowy Zjazd Lekarzy

9 marca 2019 r. odbył się XLI Okręgowy Zjazd Lekarzy. Zjazd otworzył Artur de Rosier – prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Delegaci uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych lekarzy i lekarzy dentyistów Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, którzy w ostatnim roku odeszli na wieczny dyżur.

Prezes ORL WIL **Artur de Rosier** powitał zaproszonych gości, a wśród nich: **Marlenę Sierszchulską** – dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, **Michała Musielaka** – prorektora ds. organizacji, promocji i współpracy z regionami UM w Poznaniu, Wielkopolan z Naczelnej Izby Lekarskiej: **Grzegorza Wrone** – Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i **Andrzeja Cislę** – wiceprezesa Naczelnej Rady Lekarskiej, **Łukasza Jankowskiego** – prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, **Konrada Maćkowiaka** – członka Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej, **Andrzeja Rataja** – prezesa Rady Izby Notarialnej w Poznaniu, **Krystynę Babiak** – wicedziekan ds. wykonywania zawodu Okręgowej Izby Radców Prawnych, **Tomasza Kaczmarka** – wiceprzewodniczącego Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Poznaniu, **Macieja Michalka** – zastępcę sekretarza Okręgowej Rady Adwokackiej, **Jarosława Sołowaja** – zastępcę dyrektora ds. ekonomiczno-finansowych Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, **Beate Raczak** – dyrektor poznańskiego oddziału Towarzystwa Ubezpieczeniowego INTER Polska SA.

Listy nadesłali m.in. prezesi ORL OIL: w Częstochowie, w Gdańsku i w Opolu, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Poznaniu, prezes Wielkopolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Po krótkich wystąpieniach gości odbyło się uroczyste wręczenie odznaczeń przyznawanych lekarzom „Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej”. Odznaczenie otrzymali: **Mirosław Bogacki**, **Jerzy Harasymczuk**, **Piotr Jankowiak**, **Czesław Juszczak**, **Marrek Kubasik**, **Wojciech Kuczyński**,

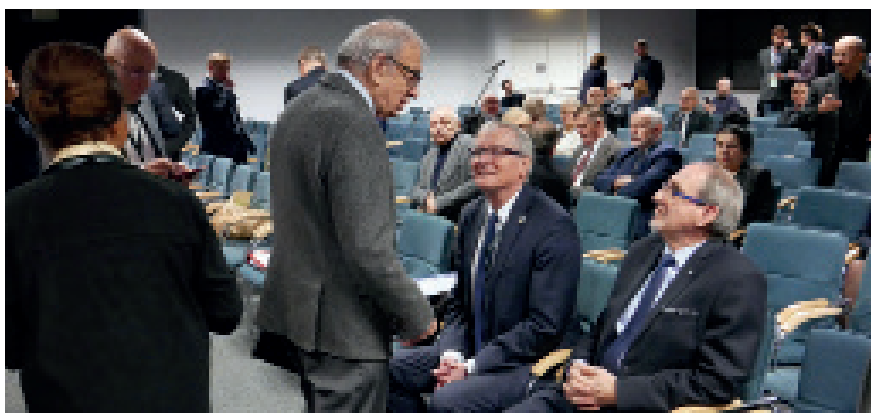


Danuta Kurzawska-Firlej, **Tomasz Maksymiuk**, **Przemysław Mańkowski**, **Bożena Sadowska-Brzezińska**, **Jerzy Teleżyński**, **Józef Weislek**, **Jacek Zabielski**. W imieniu doktora Jerzego Teleżyńskiego odznaczenie odebrała córka Magdalena Teleżyńska-Krawczyk. Odznaczenie przyznano także nieobecny na zjeździe **Piotrowi Sudzie** i **Stanisławowi Tamborowi**.

Medal Honorowy za wieloletnią, sumienną, pełną profesjonalizmu pracę na rzecz Wielkopolskiej Izby Lekarskiej otrzymała **Janina Kręblewska-Ciernioch** – wieloletnia główna księgowa Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. To szczególne odznaczenie zostało usta-

nowione w grudniu 1999 r. z okazji 10. rocznicy reaktywowania samorządu lekarskiego. Nawiązując do tradycji Poznańsko-Pomorskiej Izby Lekarskiej, utworzonej w 1921 r., na medalu umieszczono wzór dawnej pieczęci izbowej. Medal, na wniosek kapituły, przyznaje Okręgowa Rada Lekarska członkom Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, a także innym osobom, które w sposób szczególnie zasłużyły na szacunek środowiska lekarskiego. Tegoroczny medal wręczyli Janinie Kręblewskiej-Ciernioch prezes ORL WIL Artur de Rosier oraz skarbnik ORL WIL **Marcin Karolewski**.

(Ciąg dalszy na s. 6)



Wręczono gratulacje lekarzom Seniorom, którzy ukończyli 90. rok życia. Gratulacje otrzymali Mistrzowie i Nauczyciele: **Jerzy Garstka, Zofia Kaszuba, Bożena Kattner-Olszewska, Krystyna Kajca, Wanda Kocięcka, Andrzej Lorkiewicz, Bogumił Łajp, Zofia Matuszyńska, Zofia Mikołajczyk-Toboła, Marian Napierała, Zygmunt Skrzypiński, Zofia Woźniak**. *Przypominam, że naszym Nauczycielom i Seniorom należy się szacunek* – podkreślił **Stanisław Maciej Dzieciuchowicz** – przewodniczący Komisji ds. Emerytów i Rencistów ORL WIL, który wraz z prezesem ORL WIL Arturem de Rosier wręczał gratulacje. Tytuł „Mentora”, będący nagrodą środowiska młodych lekarzy dla swoich Nauczycieli, którzy w swej działalności dydaktycznej dali się poznać z jak najlepszej strony, otrzymała **Anna Gotz-Więc-**

kowska, która nie mogła przybyć na zjazd. **Bartosz Urbański** – przewodniczący Komisji Młodych Lekarzy ORL WIL wskazał na piękno statuetki, która zostanie wręczona laureatce w innym terminie.

Tytuł „Sportowca Roku 2018” otrzymała **Lidia Buńkiewicz**, a statuetkę wręczali przewodnicząca **Katarzyna Dylewicz** i **Wojciech Łącki** z Komisji Kultury, Sportu i Rekreacji ORL WIL.

Uroczyste pogratulowano lekarzowi Wielkopolskiej Izby Lekarskiej **Jagodzie Tryc**, która z najlepszym wynikiem zdała Lekarski Egzamin Końcowy, i lekarzowi dentyście Wielkopolskiej Izby Lekarskiej **Jakubowi Pilarskiemu**, który z najlepszym wynikiem zdał Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy. Gratulacje składali wraz z prezesem ORL WIL Arturem de Rosier przewodniczący Komisji ORL

WIL: Kształcenia – **Jacek Wysocki**, Młodych Lekarzy – **Bartosz Urbański**, Stomatologicznej – wiceprezes ORL WIL **Jacek Zabielski**.

Po zakończeniu uroczystej części zjazdu odbyła się część robocza.

Na przewodniczącego XLI OZL wybrano **Krzysztofa Polcia**, na zastępców przewodniczącego – **Krzysztofa Kordela** i **Bartosza Urbańskiego**, na sekretarza – **Macieja Marciniowskiego**, na zastępców sekretarza – **Teresę Koźmińską, Sławomirę Tomaszuk-Kozłowską** i **Krystynę Horoszkiewicz**.

Rozpoczęły się wybory uzupełniające do składów: Okręgowego Sądu Lekarskiego, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowej Komisji Wyborczej.

W części sprawozdawczej prezes Artur de Rosier przedstawił sprawozdanie z działalności Okręgowej Rady Lekarskiej, prezes **Jerzy Sowiński** z działalności Okręgowego Sądu Lekarskiego, **Paweł Kopyra** z działalności Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, przewodniczący **Ryszard Karolak** z działalności Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

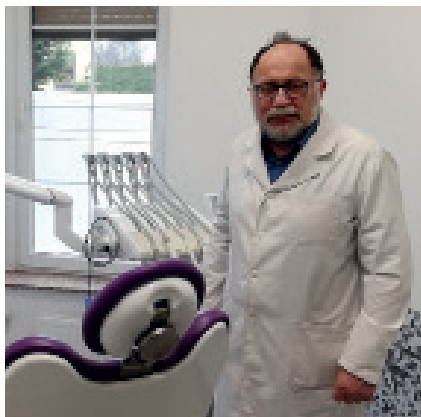
Delegaci XLI Okręgowego Zjazdu Lekarzy zatwierdzili sprawozdania organów Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Skarbnik Okręgowej Rady Lekarskiej **Marcin Karolewski** przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu za 2018 r. Delegaci zatwierdzili sprawozdanie z wykonania budżetu i sprawozdanie finansowe za 2018 r. oraz udzielili Okręgowej Radzie Lekarskiej absolutorium.

Nie głosowano nad przyjęciem projektu budżetu na 2019 r. i nie dokonano wyborów uzupełniających z powodu braku kworum. Choć na początku części roboczej zjazdu po godz. 10.00 Komisja Mandatowa ogłosiła obecność 159 delegatów, po potwierdzeniu obecności delegatów o godz. 16.00 liczba obecnych na zjeździe była o 40 osób mniejsza. Prezes Artur de Rosier zakończył zjazd podziękowaniem dla wszystkich obecnych, tym bardziej, że rozpoczął zjazd słowami: *Cieszę się, że Państwa widzę*.

KATARZYNA STRZAŁKOWSKA
WIĘCEJ ZDJĘĆ ORAZ MATERIAŁ FILMOWY
NA WWW.WIL.ORG.PL.

Stanisław Schneider – członek Prezydium ORL WIL



Lat 72, lekarz dentysta. Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu i Akademii Medycznej w Poznaniu. Praca w zawodzie od 1976 r. Od 1990 r. prowadzi indywidualną praktykę. Prywatnie ojciec czwórki dzieci i dziadek jedenastu wnucząt.

W Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej nieprzerwanie od pierwszej kadencji do teraz. Członek Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL WIL. W Komisji Praktyk Indywidualnych ORL WIL od jej utworzenia do dzisiaj oraz w Ko-

misji Socjalnej (przez trzy kadencje). Ponadto członek Komisji Etyki Lekarskiej ORL WIL (przez cztery kadencje) oraz Komisji Stomatologicznej ORL WIL. Delegat na OZL V–VIII kadencji, delegat na KZL IV–VIII kadencji.

Odznaczenia: „Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej”, „Zasłużony dla Wielkopolski”, Brązowy Krzyż Zasługi nadawany przez Prezydenta RP.

Najważniejsze osiągnięcia samorządu

Za najważniejsze osiągnięcia samorządu uważam integrację środowiska lekarskiego, pomoc dla osób potrzebujących oraz interwencje kazuistyczne i systemowe zarówno przed dyrektorami szpitali, kiedyś ZOZ-ów, jak i Narodowym Funduszem Zdrowia oraz Państwową Stacją Sanitarно-Epidemiologiczną. Bardzo ważną rolę odgrywa organizowanie przez Wielkopolską Izbę Lekarską wydarzeń kulturalnych, sportowych, spotkań oplatkowych i wielu innych podobnych przedsięwzięć. Taka rola samorządu jest nieoceniona w budowaniu wzajemnych relacji i integracji całego środowiska lekarskiego.

Najważniejsze wyzwania dla samorządu

Obecnie najważniejsze wyzwanie dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej to dalszy rozwój szkoleń podyplomowych. Szczególnie ważne jest obniżenie ich ceny, tak aby równocześnie nie obniżyć ich jakości. Ten aspekt jest istotny dla młodych lekarzy, którzy dopiero rozpoczynają pracę zawodową. Równocześnie podejmowane są działania w celu stwarzania jak najlepszych możliwości rozpoczęcia specjalizacji dla stomatologów. Kolejną ważną kwestią w mojej opinii jest również dbanie o poziom etyki wśród lekarzy. Etyka zawodowa lekarza powinna być podstawą relacji między środowiskiem lekarskim a społeczeństwem. Istotą tej relacji jest empatia i szacunek okazywany pacjentowi, który daje podstawę zaufania społeczeństwa do pojedynczych lekarzy, a w efekcie całej służby zdrowia. Przed samorządem lekarskim stoi jeszcze jedno, nie mniej ważne zadanie: dbanie o ochronę dobrego wizerunku lekarza i ochrona przed atakami żądnych sensacji mediów. ■

Jerzy Skrobisz – członek Prezydium ORL WIL



Lat 69, specjalista chirurgii ogólnej, absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Medyczny w Poznaniu), przez lata związany z Wielkopolskim Centrum Onkologii, Kliniką Chirurgii Ogólnej Akademii Medycznej (adiunkt), przez 20 lat ordynator Oddziału Chirurgicznego Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Od dwóch lat pracuje w Szpitalu św. Wojciecha w Poznaniu, a także w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie.

Z Wielkopolską Izbą Lekarską związany w jej początkach i w ostatnich dziewięciu latach. W I i II kadencji skarbnik Okręgowej Rady Lekarskiej

WIL, przewodniczący Komisji Socjalnej ORL WIL. Od 2010 r., w VI i VII kadencji, ponownie skarbnik ORL WIL. Obecnie oprócz członkostwa w Prezydium ORL WIL przewodniczący Komisji Finansów ORL WIL i członek Komisji ds. Kultury, Sportu i Rekreacji ORL WIL. Delegat na OZL VI–VIII kadencji.

Najważniejsze osiągnięcia samorządu

Izba lekarska jest w znacznej mierze urzędem, stąd musimy zadbać o to, by każdy lekarz i lekarz dentysta, który zgłosi się do izby, załatwił sprawę szybko i sprawnie. Ostatnie lata to pasmo wielu inwestycyjnych sukcesów. Oddaliśmy do użytku Delegaturę WIL w Kaliszu i wyremontowaliśmy budynek w Pile. Od podstaw wybudowaliśmy nową Delegaturę WIL w Koninie, nowego lokum doczekała się także Delegatura WIL w Ostrowie Wielkopolskim. Zakupiliśmy też budynek przy Al. Niepodległości, który już zaadaptowaliśmy na hotel dla lekarzy przyjeżdżających do Poznania na konferencje. Pomysł budowy własnej sali konferencyjnej upadł ze względu na zbyt wysokie koszty, stąd izba długoterminowo wynajęła sale szkoleniowe w budynku przy ul. Szyperskiej.



Fot. Archiwum Szpitala Powiatowego w Jarocinie

Najważniejsze wyzwania dla samorządu

Zależy nam na tym, aby w ramach składki nasi lekarze mieli coraz lepsze szkolenia i z pomocą izby lekarskiej podnosili swoje kwalifikacje. Izba ma być pomocna także w zwiększeniu dostępności do kursów potrzebnych do uzyskania specjalizacji. Ważną kwestią jest także działalność socjalna, wsparcie dla seniorów, nestorów, organizowanie szkoleń o niskich kosztach dla uczestników oraz pomoc prawna i ubezpieczeniowa. Istotną rolę odgrywa też kreowanie możliwości aktywności pozazawodowej z jednoczesnym przypomnieniem, że izba lekarska powinna mieć większy wpływ na podejmowane ustawy czy rozporządzenia. ■

Omówienie posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej 9 lutego i 2 marca 2019 r.

Drugie w tym roku posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej pod przewodnictwem prezesa WIL dr. Artura de Rosier odbyło się w siedzibie izby dnia 9 lutego 2019 r. Prezes WIL przedstawił odpowiedź Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na wystosowane przez prezesa WIL pismo ze zgłoszonymi zastrzeżeniami środowiska lekarskiego co do sposobu wprowadzania i realizacji tzw. e-zwolnień. Pismo z ministerstwa nie dało odpowiedzi na zgłaszane problemy, stąd decyzją rady postanowiono kontynuować korespondencję.

Rada Okręgowa WIL pozytywnie przyjęła postęp prac legislacyjnych w sprawie projektu reformy kształcenia poddyplomowego i prawa pracy.

Po przedstawieniu i przyjęciu kandydatów do Komisji na Konkursy Ordynatorskie i Pielęgniarskie, przyznaniu prawa wykonywania zawodu lekarzowi cudzoziemcowi, przyjęto uchwałę w sprawie zobowiązania lekarza do odbycia przeszkolenia w związku ze stwierdzeniem przerwy w wykonywaniu zawodu, i w drugim przypadku uchwałę w sprawie stwierdzenia odbycia przeszkolenia.

W związku ze zbliżającym się XLI Okręgowym Zjazdem Lekarzy prezes WIL przedstawił sprawozdanie Okręgowej Rady Lekarskiej do przedstawienia delegatom na Okręgowy Zjazd Lekarzy. Sprawozdanie zostało przez ORL przyjęte i zatwierdzone.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom młodych lekarzy, ORL przyjęła uchwałę w sprawie Regulaminu refundacji szczepionek dla dzieci lekarzy. Refundacja ze strony WIL obejmuje szczepionki przeciwko pneumokokom, meningokokom i ospie wietrznej.



ELŻBIETA
MARCINKOWSKA
SEKRETARZ
ORL WIL

W dalszej części obrad zatwierdzono Regulamin Komisji ds. Integracji i Wizerunku, Regulamin finansowania imprez sportowych przez Komisje Kultury, Sportu i Rekreacji. Ustalono zasady umorzenia i rozkładania na raty należności Wielkopolskiej Izby Lekarskiej z tytułu zaległych składek członkowskich.

Wobec braku opinii Komisji Finansowej, która nie zaopiniowała sprawozdania finansowego za rok 2018 i projektu budżetu na rok 2019 z powodu braku kworum, skarbnik WIL podał do wiadomości Okręgowej Rady Lekarskiej sprawozdanie i założenia budżetu na 2019 r. Po dyskusji ORL poparła tzw.

budżet aktywny, kładący nacisk na szkolenia, dofinansowanie delegatur przy utrzymaniu nakładów na pomoc koleżeńską na dotychczasowym poziomie. Przyjęcie budżetu i sprawozdania nastąpi na kolejnej ORL po uzyskaniu opinii Komisji Finansowej. W tym punkcie przypomniano o konieczności skorygowania liczby członków poszczególnych komisji do członków aktywnych. Dotyczy to zwłaszcza tych komisji, których decyzje rodzą skutki finansowe.

Na wniosek Kapituły Odznaczeń ORL przyznała w drodze uchwały odznaczenie „Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej” lekarzom: dr. n. med. Mirosławowi Bogackiemu, dr. n. med. Czesławowi Juszcakowi, dr. Markowi Kubasiakowi, dr. Wojciechowi Kuczyńskiemu, dr. Danucie Kurzawskiej-Firlej, dr. n. med. Tomaszowi Maksymiukowi i dr. Bożenie Sadowskiej-Brzezińskiej. Odznaczenia zostaną wręczone podczas uroczystości na Okręgowym Zjeździe Lekarzy.

Po zatwierdzeniu wniosków Kapituły Odznaczeń w sprawie nadania odznaczeń „Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej” i dyskusji o sprawach bieżących w punkcie wolne głosy i wnioski posiedzenie zakończono. ■

Dnia 2 marca w siedzibie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej Okręgowa Rada Lekarska odbyła kolejne posiedzenie. Przewodniczący obradom prezes WIL, dr Artur de Rosier, przedstawił kolejną odpowiedź Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na pismo WIL zawierające opracowany na podstawie opinii lekarzy praktyków raport z dotychczasowego funkcjonowania systemu. W związku przesłaniem lekarzowi, członkowi WIL, przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych pisma z groźbą kary i odebrania upoważnienia do wystawiania zaświadczeń o niezdolności do pracy z powodu niewystawienia w dwóch przypadkach zaświadczenia w formie elektronicznej, prezes WIL zainterweniował, wystosowując odpowiednie pismo do ZUS-u, powołując się m.in. na oświadczenie Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, że nikt z lekarzy nie będzie karany w przypadku wystawienia zwolnienia w wersji papierowej. W odpowiedzi ZUS poinformował, że wyjaśnienia lekarza zostały przyjęte. Kary nie nałożono.

Po wyborze kandydatów do Komisji na Konkursy Ordynatorskie i Pielęgniarskie podjęto uchwały w sprawie odbycia przez lekarza przeszkolenia związanego z przerwą w wykonywaniu zawodu, tym samym przyznano prawo wykonywania zawodu lekarza.

Rozpatrzono także wniosek lekarza w sprawie skrócenia czasu trwania szkolenia w związku z przerwą w wykonywaniu zawodu. Po zapoznaniu się z opinią Komisji Rejestru Okręgowa Rada Lekarska nie znalazła podstaw do skrócenia czasu trwania przeszkolenia.

Po pozytywnej opinii Komisji Finansowej i przedstawieniu przez skarbnika WIL Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwały w sprawie sprawozdanie z wykonania budżetu WIL oraz sprawozdanie finansowe za rok 2018 w celu przedłożenia do zatwierdzenia XLI Okręgowemu Zjazdowi Lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Zaproponowany przez skarbnika WIL na poprzedniej i obecnej Okręgowej Radzie Lekarskiej projekt budżetu na 2019 r. został przyjęty przez Okręgową Radę Lekarską i rekomendowany do zatwierdzenia Okręgowemu Zjazdowi Lekarzy.

Na wniosek Kapituły Odznaczeń podjęto uchwałę przyznającą odznaczenie „Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej” lekarzom: dr. hab. med. Jerzemu Harasymczukowi, prof. dr. hab. med. Przemysławowi Mańkowskemu, dr. n. med. Piotrowi Sudzie oraz odznaczenie „Mentor” dr n. med. Annie Gotz-Więckowskiej.

Przyznano również Medal Honorowy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej wieloletniej głównej księgowej Biura WIL Janinie Kręblewskiej-Ciernioch.

Uroczystość wręczenia odznaczeń odbędzie się zgodnie z decyzją na Okręgowym Zjeździe Lekarzy.

Decyzją członków ORL zmieniono uchwałę w sprawie wydania duplikatu dokumentu uprawniającego do wykonywania zawodu. Zmiana dotyczy kwoty opłaty z 50 zł na 100 zł.

Liczba wniosków o wydanie duplikatów dokumentu – prawo wykonywania zawodu stale rośnie.

A może warto zajrzeć jeszcze do drugiej szuflady? ■

Lekarze WIL leczą z misją

W projekty Stowarzyszenia Leczymy z Misją zaangażowanych jest kilkunastu lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Z tego względu już kolejny rok Wielkopolska Izba Lekarska obejmuje projekty stowarzyszenia swoim patronatem, a prezes ORL WIL Artur de Rosier uczestniczył w spotkaniu podsumowującym miniony rok jego działalności.

Leczmy z Misją to projekt tworzony przez studentów, lekarzy i przedstawicieli innych zawodów medycznych. Zaczynali jako Koło Naukowe na Uniwersytecie Medycznym im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, teraz są niezależnym stowarzyszeniem zajmującym się „polepszaniem jakości opieki zdrowotnej w krajach Globalnego Południa, jak i szkoleniem oraz mobilizacją studentów kierunków medycznych z całej Polski”. To cytata ze strony internetowej, gdzie można znaleźć m.in. dane liczbowe: 70 wolontariuszy z 8 uniwersytetów medycznych, 15 ton sprzętu medycznego wysłanego do Kenii w ciągu trzech edycji, 300 badań okulistycznych i optometrycznych wraz z wydawaniem okularów i kropli do oczu, 230 zabiegów stomatologicznych zachowawczych, periodontologicznych i szczękowo-twarzowych.

Na miejscu w Polsce planowaniem logistycznym szkoleń oraz działań w Kenii, zbieraniem funduszy i sprzętu zajmuje się zarząd stowarzyszenia oraz koordynatorzy wraz z wolontariuszami z danych projektów. Więcej niż połowa wolontariuszy to osoby z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Pozostali to przedstawiciele uniwersytetów w Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Warszawie i Zielonej Górze. Co roku wolontariuszy przybywa, gdyż co roku stowarzyszenie prowadzi rekrutację do kolejnych edycji projektu.

Lekarze z Wielkopolski stanowią najliczniejszą grupę wśród wszystkich lekarzy działających w stowarzyszeniu. Są wśród nich: dr n. med. **Milud Shadi**, dr n. med. **Karolina Mrówka**, dr n. med. **Bartosz Musielak**, dr n. med. **Joanna Stryczyńska-Kazubská**, lek. **Ewa Brambor**, lek. **Bogumił Grebieniów**, lek. **Lucia Lehmann**, lek. dent. **Dominik Medyński**, lek. **Weronika Pachura**, lek. **Witold Czerniak**, lek. **Agnieszka Basiukaję**, lek. **Dorota Domagalska**, lek. dent. **Oskar Waltrowski**, pracujący na terenie WIL z OIL w Zielonej Górze lek. **Grzegorz Sitkowski** i do niedawna lekarz WIL, a obecnie z OIL w Krakowie lek. **Magdalena Fleming**. Wielu z nich już dwukrotnie pojechało z leczyć z misją do Kenii. Koszt misji stowarzyszenia w 2018 r. wyniósł prawie 362 tys. zł – to m.in. koszty transportu, pobytu i sprzętu przywożonego przez wolontariuszy.

W Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej o projekcie Leczymy z Misją zrobiło się głośniejsze głównie dzięki **Amirze Shadi** – studentce i córce lekarza, koordynatorce projektu Charity Walk.

Środki подарowane przez WIL w wysokości 5 tys. zł zostały przeznaczone właśnie na ten projekt, czyli operacyjne leczenie ortopedyczne wad wrodzonych kończyn u dzieci. Jego całkowity koszt wyniósł prawie 36 tys. zł. Zbadanych zostało 40 pacjentów, zoperowanych zostało 27 z nich – inaczej mówiąc, dofinansowanie WIL mogło pokryć koszt operacji około 4 pacjentów, dzięki czemu odzyskali oni sprawność.



*My jako stowarzyszenie płaciliśmy za wszelkie materiały zużyte podczas operacji, leki, opatrunki, wizyty kontrolne, kule dla pacjentów itd. Szpital w Kenii pokrył jedynie koszty hospitalizacji oraz wyżywienia dzieci. W skład projektu Charity Walk weszli dwaj lekarze z Wielkopolski: dr **Milud Shadi** oraz dr **Bartosz Musielak**, a także studenci z Poznania – ja jako koordynator oraz **Yusuf Abbas** – podkreślała Amira Shadi.*

Parę tygodni później prezes ORL WIL **Artur de Rosier** uczestniczył w spotkaniu podsumowującym rok 2018. *Nie zdawałem sobie sprawy, jak duża jest skala tego przedsięwzięcia. Jestem dumny, że tak wielu lekarzy z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w nim uczestniczy – zaznaczył.*

Jak podkreślają założyciele stowarzyszenia, patronat nad działaniami w ramach projektu Leczymy z Misją to opieka nad wartościowym przedsięwzięciem, które pozostawi trwałe ślady zarówno w Polsce, jak i w Kenii. To wsparcie młodych ludzi, którzy nie boją się od siebie wymagać, a ich największym marzeniem jest ratowanie życia i zdrowia ludzkiego.

Wielkopolska Izba Lekarska w tym roku już po raz kolejny objęła projekt swoim patronatem.

KATARZYNA STRZAŁKOWSKA

„Medycyna w XXI wieku” na Zjeździe Lekarzy Ziemi Konińskiej

Ponad 250 lekarzy uczestniczyło w dwudniowym VIII Zjeździe Lekarzy Ziemi Konińskiej oraz Pielęgniarek i Położnych. Temat przewodni: „Medycyna XXI wieku”. *Jestem zaszczycony, że mogę brać udział w VIII Zjeździe Lekarzy Ziemi Konińskiej, tym bardziej, że jest to inicjatywa oddolna, organizowana przez tutejszych lekarzy – podkreślił prezes ORL WIL Artur de Rosier.*

Wyjatkowość tego zjazdu to przede wszystkim możliwość zapoznania się z dorobkiem lekarzy ziemi konińskiej, którzy pracują, lecząc i ratując zdrowie i życie mieszkańców naszego regionu, mają świetne osiągnięcia medyczne, ale także dbają o zdrowie mieszkańców, wykorzystując do tego najnowsze zdobycze medycyny – mówił **Krzysztof Poleć** – wiceprezes ORL WIL i przewodniczący Delegatury WIL w Koninie.

Polskie Towarzystwo Lekarskie Oddział w Koninie oraz Delegatura WIL w Koninie do tej pory zorganizowały 7 zjazdów, na których przedstawiano historię medycyny regionu Konina, najnowszą wiedzę medyczną, omawiano problemy deontologii, ochrony środowiska, schorzeń nowotworowych czy traumatologii. *Wszystkie te zjazdy integrują środowisko lekarskie, jestem zaszczycony, że jest tak ogromne zainteresowanie lekarzy z terenu ziemi konińskiej, którzy przekazują najnowszą wiedzę z różnych dziedzin – mówił lek. Jarosław Lubiatowski*, prezes Polskiego Towarzystwa Lekarskiego Oddział w Koninie. Doktor Bożena Janicka – prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia zaznaczyła, że taki zjazd po pierwsze daje możliwość podsumowania, popatrzenia wstecz, a po drugie daje wskazówkę, by uczyć się na własnych błędach, na własnych doświadczeniach. *Takie konferencje pokazują nam właśnie słabe i te dobre chwile w służbie zdrowia, z których powinniśmy czerpać, bo każdy z tych zjazdów wyznacza kierunek na przyszłość – dodała.*

Tegoroczny zjazd zainaugurowała sesja specjalna dla wszystkich uczestników zjazdu, którą poprowadził wraz z Jarosławem Lubiatowskim prof. **Jerzy Woy-Wojciechowski** – Prezes Honorowy Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Tematami wiodącymi były odpowiedzialność, o której mówił



prof. **Stefan Grajek** z Kliniki Kardiologii i Katedry Kardiologii UM w Poznaniu, oraz wpływ środowiska na stan zdrowia człowieka, o czym opowiadał prof. Jerzy Woy-Wojciechowski. Prof. Stefan Grajek przy okazji wytłumaczył swój związek z Koninem: *Przyjechałem tu z przyjemnością na zaproszenie konińskich lekarzy nieprzypadkowo, przez kilka lat dyżurowałem w tutejszym szpitalu na oddziale kardiologii, często prowadzę też wykłady w Koninie. O odpowiedzialności mówił jako o obowiązku odpowiedniego postępowania, takiego, które jest powszechnie akceptowane przez środowisko, regulach, normach nakazujących poprawne współzycie danego środowiska. Ja głównie skupiłem się na odpowiedzialności moralnej – tak ważnej w naszym środowisku lekarzy i jej zaniku we współczesnych czasach – zaznaczył.*



W sumie przez 2 dni uczestnicy wysłuchali 36 wykładów. Poruszono takie tematy jak: szczeniemia dla personelu placówek opieki zdrowotnej, chirurgia robotowa, nowości w diagnostyce prenatalnej, współczesne leczenie reumatoidalnego zapalenia stawów, *science fiction*, czyli technologia zmieniająca opiekę zdrowotną, mity w psychiatrii, immunoterapia w leczeniu nowotworowym, POZ wczoraj i dziś czy aspekty prawne w ochronie zdrowia. Wśród wykładowców związanych z ziemią konińską byli m.in.: prof. Jerzy Woy-Wojciechowski, prof. Stefan Grajek, prof. **Jacek Wysocki**, prof. **Wojciech Golusiński**, prof. **Marek Pietryga**, prof. **Mariusz Puszczewicz**, prof. **Paweł Chęciński**, prof. **Przemysław Lubiatowski**, prof. **Waldemar Kostewicz**, dr n. med. **Jerzy Ols**, dr n. med. **Jacek Górniak**. Zjazd był także okazją do zaprezentowania przez lekarzy i personel medyczny ziemi konińskiej doświadczeń praktycznych ze swojej pracy. Konferencji towarzyszyły warsztaty medyczne „Szpitalna Szkoła Resuscytacji” oraz „Nowoczesne opatrunki”.

Prezes ORL WIL **Artur de Rosier** podkreślił: *W Koninie mówi się dziś o medycynie XXI w., czyli o tym, co spędza nam sen z powiek, o najnowszych zdobyciach współczesnej medycyny, począwszy od niezwykle istotnego tematu – szczepień, przez chirurgię robotową, nowości diagnostyki prenatalnej, po nowoczesną medycynę, która – powiedziałbym – sięga gwiazd, ponieważ niektóre rozwiązania wykraczają po za to, o czym marzyliśmy. Poznając nowości medyczne, pokazujemy, że my, jako lekarze, w Koninie i Poznaniu stosujemy najnowocześniejsze metody leczenia.* Nie brakowało też uczy dla ducha w postaci koncertu w wykonaniu młodych konińskich muzyków i punktu wręczania odznaczeń. Najbardziej zasłużonym pracownikom służby zdrowia przyznano odznaki „Zasłużony dla Miasta Konina i Powiatu Konińskiego”, a także medale za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego. Wśród wyróżnionych znalazł się **Krzysztof Poleć** – wiceprezes ORL WIL i przewodniczący Delegatury WIL w Koninie.

Był również akcent artystyczny. Uczestnicy zjazdu mogli podziwiać wystawy, na których zaprezentowano twórczość lekarzy, pielęgniarek, położnych i pozostałych pracowników służby zdrowia, m.in. malarstwo dr. Jana Barańczaka, fotografię przyrodniczą dr. Macieja Frankiewicza czy historię konińskiego szpitala w fotografiach.

Zjazd odbył się w dniach 22–23 lutego 2019 r. w Centrum Konferencyjnym Hotelu ATUT w Licheniu. Organizatorami byli: Delegatura Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Koninie, Polskie Towarzystwo Lekarskie Oddział w Koninie, Wojewódzki Szpital Zespolony w Koninie, Porozumienie Pracodawców Ochrony Zdrowia oraz Rehasport Clinic. Patronat honorowy nad konferencją sprawował Marszałek Województwa Wielkopolskiego **Marek Woźniak**.

W tym roku ze Zjazdem Lekarzy Ziemi Konińskiej oraz Pielęgniarek i Położnych zbiegło się wiele rocznic. Minęło 30 lat od rozpoczętych w roku 1989 reform, 30 lat odnowienia izb lekarskich, 20 lat podstawowej opieki zdrowotnej, rozpoczęcia działalności kas chorych w 1999 r., 15 lat porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia, o czym wspominała dr **Bożena Janicka**.

TEKST I ZDJĘCIA: ANNA GRZESIAK

Naukowo w Lesznie

1 marca 2019 r. Delegatura WIL w Lesznie zaprosiła lekarzy na kolejne spotkanie naukowe. Tematy: nadciśnienie tętnicze i żywienie noworodków – dawały poczucie, że – mówiąc kolokwialnie – jesteśmy w temacie. Tym razem okazało się jednak, że nasze medyczne spotkanie to... medyczne rewolucje.

Pierwszy wykład dr **Katarzyny Kostki-Jeziorny** dotyczący nowych wytycznych leczenia nadciśnienia tętniczego wykazał, że trzeba ze schematów terapeutycznych wykluczyć stosowany dotychczas powszechnie lek hydrochlorotiazyd, ze względu na działanie zwiększające zachorowania na podstawno- i kolczystokomórkowego raka skóry. Wyliczenia pokazują, że z uwzględnieniem dawek i postaci istnieje około 300 takich leków. Licząc pacjentów, którzy przyjmowali i przyjmują te leki, to mamy szacunkowo ok. 2 mln osób, u których trzeba na nowo ustalić sposób i schemat leczenia. Pojawił się zatem, trochę nieoczekiwanie, istotny problem w terapii nadciśnienia tętniczego dla wielu lekarzy i ich pacjentów.

W drugiej części spotkania dr **Barbara Górecka** omówiła nowe zasady żywienia noworodków. I znowu rewolucja. Do ukończenia 1. roku życia nie stosujemy mleka krowiego i miodu. Natomiast po 6. miesiącu życia podajemy dziecku, poza karmieniem piersią, w zasadzie wszystkie produkty spożywcze bez specjalnych schematów, z preferencją warzyw przed owocami. Główna zasada to: rodzic decyduje co dziecko je i kiedy, a dziecko – ile je.

LEK. LIDIA DYMALSKA-KUBASIK
PRZEWODNICZĄCA DELEGATURY WIL W LESZNIE



ZAPRASZAMY NA CYKL SZKOLEŃ STOMATOLOGICZNYCH

Komisia Stomatologiczna Wielkopolskiej Izby Lekarskiej oraz Polskie Towarzystwo Stomatologiczne Oddział w Poznaniu zapraszają na cykl wspólnych spotkań organizowanych dla lekarzy stomatologów w Centrum Stomatologicznym EDUWIL na ulicy Symplokiej 14. Poza integracją środowiska wokół problemów zawodowych, dzięki modułom wspólnych wykładów w ramach cyklu szkoleń, zabierzemy do udziału w konferencjach naukowo-szkoleniowych i kursach praktycznych.

Zawieszamy dla stomatologów cykl wykładów na 18 maja, 1 czerwca, 8 czerwca, 7 września, 18 listopada oraz 14 grudnia 2019 roku.

Dotychczasowe propozycje spotkań:

- sedacja w stomatologii dziecięcej i u pacjentów z niepełnosprawnościami,
- leczenie chirurgiczne o-stomatologiczne u dorosłych pacjentów niepełnosprawnych,
- leczenie wad zgryzu z zastosowaniem technik ekstrakcyjnych,
- endodoncja, diagnostyka i leczenie chorób stawu po urazach,
- program leczenia wad rozwojowych tkanek miękkich,
- profilaktyka chorób jamy ustnej i interdyscyplinarne leczenie,
- współczesne biomateriały,
- praca z tzw. trudnym pacjentem, rozwój kompetencji miękkich.

Kursy z nagminnie dla osoby stomatologicznej (homografia) będą prowadzone w Centrum Stomatologii EDUWIL po uzupełnieniu wniosków.

Anna Kurkowska-Filipkowska



Finansowane bezlimitowo

Skrócenie kolejek i poprawa dostępności do świadczeń medycznych w kluczowych zakresach, jak zapewnia Ministerstwo Zdrowia, jest głównym celem najnowszych działań resortu. Jego szef, Łukasz Szumowski właśnie podjął decyzję o bezlimitowym finansowaniu zabiegów usunięcia zaćmy oraz świadczeń diagnostyki obrazowej – tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego.

Od 1 kwietnia 2019 r. Narodowy Fundusz Zdrowia ma gwarantować zwiększenie kontraktów placówek raz na kwartał, adekwatnie do wartości wykonanych świadczeń. A to oznacza, że sfinansuje wszystkie z nich. Szacunki wskazują na to, że do końca bieżącego roku na przykład terminy oczekiwania na operację usunięcia zaćmy maksymalnie powinny wynosić 6–9 miesięcy. W ubiegłym roku NFZ wydał prawie 700 mln zł na sfinansowanie 313 tys. operacji zaćmy oraz prawie 1 mld zł na sfinansowanie 2,25 mln badań tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego. W mediach pojawiły się w ślad za tym zapytania, czy i w jaki sposób wpłynie to na zmniejszenie

liczby, w znacznej części refundowanych przez NFZ, operacji zaćmy wykonywanych w Czechach.

Red. Krzysztof Janoś w artykule „Operacja zaćmy w Czechach. Minister zdrowia chce powstrzymać turystykę medyczną” (www.money.pl) cytuje wypowiedź dr Justyny Krowickiej, ordynator i chirurg Kliniki Okulistycznej Gemini w Ostrawie-Hrusov. Jej zdaniem nowe zapowiedzi zmian w zakresie operacji zaćmy są krokiem do zmniejszenia kolejek, ale tylko wśród tych pacjentów, którzy rezygnują z prawa, by decydować o tym, co będą mieć wszczepione w miejsce usuniętej soczewki własnej. Nawiązuje ona do tego, że w Polsce pacjentom wszcze-



Fot. Andrzej Piechocki

bia się tańsze soczewki sferyczne. Są one zdecydowanie gorsze od soczewek asferycznych i utrudniają widzenie przy zmiennych warunkach świetlnych. Te drugie są doskonalszym odpowiednikiem naszych naturalnych soczewek i pozwalają na bardziej komfortowe widzenie. Takie właśnie soczewki zapewniają kliniki po czeskiej stronie. Dlatego, zdaniem dr Krowickiej, poszukujący lepszych soczewek nadal będą rozważać wyjazd za granicę.

W klinice Gemini, która jest największą w Czechach (osiem oddziałów w sześciu miastach), miesięcznie leczą się 350–400 polskich pacjentów. Na zabieg czekają dwa tygodnie. (ap)

Wybór zdecydowanie najlepszy

Zainteresowanych było wielu. Kilkanaście minut przysłuchiwałem się prowadzonym rozmowom. Żadnego pytania studenci nie pozostawili bez odpowiedzi. Umiejętnie przekonywali, zachęcali.

Do udziału w poznańskich Targach Edukacyjnych (1–3 marca 2019) Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego przygotowany był w sposób wyróżniający. Funkcjonalnie urządzone stoisko, pakiety materiałów informacyjnych w interesującej szacie graficznej. W folderze „Mamy serce do nauki” argumenty przemawiające za tym, aby z tą właśnie uczelnią związać swoją przyszłość:

- Jesteśmy jedną z wiodących uczelni medycznych w Polsce. Od wielu lat kształcimy specjalistów, którzy niosą pomoc potrzebującym.
- Stawiamy na nowoczesne wzorce dydaktyczne. Starannie łączymy wiedzę z praktyką. Nasz kompleks 7 przedmiotów leczniczych daje studentowi szansę na naukę u boku wybitnych lekarzy i codzienny kontakt z pacjentem.
- Na 20 kierunkach kształcimy blisko 7000 studentów. Z dumą słuchamy, gdy z uznaniem mówią o warunkach, w jakich studiują – o autorytecie swych wykładowców, nowoczesnie wyposażonych salach, dogodnej lokalizacji zajęć i perspektywach na znalezienie wymarzonej pracy.
- Większość naszych absolwentów znajduje zatrudnienie jeszcze na studiach lub zaraz po ich ukończeniu. Pracują oni w szpitalach, gabinetach, poradniach, laboratoriach lub prowadzą duże placówki medyczne.

Marcin, student kierunku lekarskiego, mówi, że umiejętności, które zdobył na studiach, pomogły mu spełnić niezwykle marzenie, a wakacyjny wolontariat w kenijskim szpitalu był



Fot. Andrzej Piechocki

dlań przysługą życia i lekcją, którą zapamięta na długo. Margerita, studentka zdrowia publicznego, specjalność: monitorowanie badań klinicznych, już na początku studiów zaczęła działać w studenckim kole naukowym. Dzięki zaangażowaniu w życie uczelni mogła poszerzać swoje horyzonty, realizować pasje i spotykać wybitnych ludzi. Pamela, studentka pielęgniarstwa, wybrała uniwersytet medyczny, gdyż od zawsze marzyła o pracy z ludźmi, którzy potrzebują pomocy. Na licznych zajęciach praktycznych w szpitalach poznała prawdziwe potrzeby pacjentów i wie, jak reagować w najtrudniejszych sytuacjach.

Takie rekomendacje zapewne utwierdzają w przekonaniu, że wybór Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu jest zdecydowanie najlepszy. Zatem do zobaczenia na jednym z 20 kierunków uczelni, a za kilka lat w szpitalach, gabinetach, poradniach, laboratoriach... (ap)

Kolorowo i komfortowo

Na pastelowych ścianach każdej z ośmiu sal porodowych – barwne motywy kwiatów. Oczywiście polnych, bo Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu znajduje się przy ul. Polnej. Zdaniem jego dyrektora, dr. Macieja Sobkowskiego, to najpiękniejsza porodówka w Polsce.



Tak gruntownej modernizacji Oddziału Porodowego nie było od lat. Tę właśnie zakończoną sfinansowała kwotą ponad 800 tys. zł Fundacja Siepomaga, która prowadzi pierwszą i największą w Polsce platformę pomagania Siepomaga.pl, współpracuje z kilkuset organizacjami pozarządowymi, a liczba osób pomagających zbliża się do 3 mln 350 tys. Zakup specjalistycznego wyposażenia i sprzętu medycznego wsparły też pieniądze z funduszu Unii Europejskiej. Efekt jest rzeczywiście imponujący. Pacjentki mają teraz kolorowo i komfortowo, co bardzo pozytywnie wpływa na ich samopoczucie.

Ordynator Oddziału Porodowego, prof. dr hab. Krzysztof Szymanowski powiedział portalowi Interia.pl: *Pierwsze ważne wrażenie jest zaraz po wejściu do sali. Teraz z nich bije ciepło, nie ma już kafla od sufitu do podłogi, wszystko zostało odmedykalnione. Odprężenie ma zdecydowanie korzystne znaczenie: im mniejszy stres, tym szybciej kobieta rodzi. Jeśli przyszłe mamy są dobrze nastawione, to w dwie, trzy godziny są w stanie urodzić dziecko. Wiemy już, jakie te sale robią wrażenie na pacjentkach.*

Oddział wzbogacił się m.in. o nowoczesne stanowisko do resuscytacji noworodków z kardiomonitorem, aparat kardiograficzny z funkcją centralnego monitoringu zapisu na przykład akcji serca płodu. Łóżka i inny sprzęt, co od razu się zauważa, też są najnowszej generacji. Każdy pokój ma łazienkę, każdy wyposażony jest w duże piłki i worki sako.

Przyjazne dla oczu jest i oświetlenie. Słowem, nowoczesnie. *Jak przystało na największą porodówkę w Polsce, zaliczaną też do europejskiej czołówki – słyszę od red. Lesława Ciesiołki, rzecznika prasowego szpitala. Tutaj w 2017 r. przyszło na świat 7494 dzieci (porody bliźniacze – 289, trójaczki – 15), a w ubiegłym – 6799 (porody bliźniacze – 287, trójaczki – 7).*

Porodówka na Polnej zmieniła się nie do poznania – czytamy na facebookowym profilu Fundacji Siepomaga – teraz wszystkie mamy mogą rodzić w takich samych warunkach, jakie oferują najbardziej prestiżowe prywatne kliniki, i to zupełnie za darmo! Chcieliśmy sprawić, by mamy w tym wyjątkowym dniu czuły się bezpiecznie i spokojnie, jak we własnym domu. Mamy nadzieję, że się udało!

Te zmiany zbiegły się w czasie z wprowadzeniem w życie nowych standardów opieki okołoporodowej. Zdaniem Ministerstwa Zdrowia mają one zapewnić właściwą i jednolitą organizację pracy personelu medycznego, wykorzystując cały potencjał kadry w sposób najbardziej efektywny, przy jednoczesnym zagwarantowaniu bezpieczeństwa rodzącej oraz dziecku. Zapewniają także podmiotowe traktowanie, dialog i respektowanie praw pacjentek. Tego typu uregulowania dotyczące opieki okołoporodowej mają obecnie trzy kraje Unii Europejskiej: Wielka Brytania, Hiszpania i Polska. ■



Fot. (2x) Andrzej Plechocki

Dla osób w wieku 50–64 lat

Zarząd Województwa Wielkopolskiego finansuje z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (WRPO 2014+) różne profilaktyczne programy zdrowotne (np. nowotwory piersi, szyjki macicy, jelita grubego, płuc, skóry). Przede wszystkim ma na uwadze ochronę zdrowia mieszkańców, jak i rynku pracy poprzez zapobieganie dezaktywizacji zawodowej z przyczyn zdrowotnych. Do tej pory wydatkowanych zostało 160 mln zł.

Najnowszy program dotyczyć będzie 45 tys. osób. Skierowane one z bezpłatnych szczepień profilaktycznych przeciwko grypie w ramach programu przygotowanego przez Stowarzyszenie Metropolia Poznań. W Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu podpisana już została umowa na jego dofinansowanie kwotą ponad 4 mln zł z WRPO 2014+.

Ten profilaktyczny program obejmie trzy sezony zachorowań do 2022 r. Skierowany jest do mieszkańców metropolii Poznań, a grupę docelową stanowią osoby w wieku 50–64 lat i osoby z grup podwyższonego ryzyka zachorowań na grype z uwagi na charakter wykonywanej pracy.

Statystyki wskazują, informuje urząd na swojej stronie internetowej, iż zachorowania na grype istotnie wpływają na dezaktywację zawodową pracowników. Tylko w styczniu br. w Wielkopolsce odnotowano 76 914 przypadków zachorowań i podejrzeń zachorowań na grype, w tym 545 wymagało hospitalizacji, a dwie osoby zmarły. Dzięki zmniejszeniu ryzyka zachorowań na grype lub wystąpienia powikłań uzyskany zostanie długofalowy efekt w postaci zmniejszenia liczby absencji w pracy i wzrostu szans na rynku pracy osób zagrożonych dezaktywacją zawodową. (ap)

Nie ma się czego wstydzić

Żyjemy coraz szybciej, na co dzień towarzyszy nam wiele spraw, których negatywny wpływ odczuwamy coraz bardziej. Na liście najpoważniejszych problemów zdrowotnych świata na czwartym miejscu plasuje się depresja. Są prognozy, wedle których już niebawem może ona zająć pierwsze miejsce wśród przyczyn zgonów.

Pierwotne przyczyny depresji są w przeważającej mierze biologiczne, zarazem często uwarunkowane genetycznie, a nie cywilizacyjnie. Jej wystąpienie łączyć należy m.in. z zaburzeniami w wydzielaniu i przepływie neuroprzekazników w mózgu. Może ona dotknąć każdego z nas, bez względu na wiek. Zazwyczaj jest kilka objawów, przy czym nie muszą one być równoczesne. Aby świadczyły o chorobie, muszą utrzymać się co najmniej dwa tygodnie. Depresja zaliczana jest do grupy zaburzeń afektywnych, czyli zaburzeń nastroju. Jedni pacjenci cierpią na depresję przewlekłą, podczas której objawy stale się nasilają, u innych ma ona charakter nawracający – z epizodami o różnym nasileniu. Co mówi statystyka? Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) na świecie depresja dotyka 350 milionów osób. Zaburzenia depresyjne zdiagnozowano u ponad 5 procent Polaków, natomiast objawy depresyjne dają o sobie znać nawet aż u co trzeciej osoby w wieku 13–17 lat. Te dane nie uwzględniają tych, którzy nie decydują się na kontakt ze specjalistą i nie są zdiagnozowani. Według badania przeprowadzonego w 2018 r. 65 procent Polaków zauważyło oznaki depresji u kogoś ze swojego otoczenia, a aż 81 procent utrzymuje, że depresja jest chorobą wstydliwą i lepiej się do niej nie przyznawać.

Na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia czytamy, że są osoby cierpiące na zaburzenia, które z obawy przed stygmatyzacją nie podejmują nawet próby sięgnięcia po pomoc. Tymczasem nieleczona depresja sprawia, że objawy się pogłębiają, niosąc zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia, zwłaszcza jeśli towarzyszą im myśli samobójcze. Wczesna diagnoza zwiększa szansę na wyleczenie. Przy depresji o łagodnym nasileniu często wystarcza psychoterapia, a wtedy lekarz może podjąć decyzję o niesięganiu po środki farmakologiczne. Jeśli konieczna jest także terapia lekowa, specjalista w taki sposób dobiera właściwy środek i dawkę, aby terapia była bezpieczna, a leki nie powodowały uzależnienia. Przy



Fot. Andrzej Piechocki

okazji Ogólnopolskiego Dnia Walki z Depresją (23 lutego 2019) media przypominały, że bezcenna jest należyta profilaktyka. A jednym z ważnych jej elementów, według portalu Wyleczdepresje.pl, jest kształtowanie świadomości na temat specyfiki tej choroby i promocji zdrowia psychicznego. Tak zwana profilaktyka pozytywna dąży do tego, by zagrożone grupy stały się bardziej odporne, wzmacnia czynniki i procesy, które sprzyjają zdrowiu. Dlatego wśród rekomendowanych zachowań wymienia się te, które mieszczą się w formule zdrowego i higienicznego stylu życia.

Ministerstwo Zdrowia rekomenduje kampanię „Depresja. Rozumiesz – pomagasz”. U jej podstaw leży edukacja społeczeństwa i walka ze stygmatyzacją osób cierpiących na depresję. W grupie wysokiego ryzyka jest młodzież, u której mogą nasilać się trudności związane z procesem kształtowania tożsamości i kryzys rozwoju osobowości. Choroba ma wówczas często niestereotypowy przebieg, a jej objawami są m.in. zaburzenia koncentracji, rozdrażnienie, zmęczenie, złe samopoczucie fizyczne, niskie poczucie własnej wartości, izolowanie się i zachowania autodestrukcyjne.

Mając to na uwadze, resort zdrowia, w ramach kampanii „Depresja. Rozumiesz – pomagasz”, przygotował różnorodne materiały, które mogą pogłębić wiedzę rodziców i nauczycieli o depresji, przygotować ich do rozmowy na ten temat z dziećmi, uczniami. Jest wśród nich, obok poradnika i przewodnika, nawet scenariusz lekcji przygotowany w taki sposób, aby mogli ją prowadzić wychowawcy klas, pedagodzy i psycholodzy szkolni. Zajęcia trwają dwie godziny lekcyjne i mają formę warsztatową.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy!

ABSOLWENCI WYDZIAŁU LEKARSKIEGO AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU, ROCZNIK 1984!

Zapraszamy wszystkich na kolejne spotkanie, tym razem z okazji 35-lecia ukończenia przez nas studiów!
Zjazd odbędzie się w restauracji Ułan Browar w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 26, w dniu 5 października 2019 r.

Wszystkie szczegółowe informacje znajdziecie na stronie: www.absolwencilek84.pl

Prosimy o rejestrację i wpłaty!

Zapraszamy wszystkich bardzo serdecznie!

Spotkajmy się wszyscy – zarówno ci, którzy już uczestniczyli w naszych zjazdach, ale również ci, którzy jeszcze nie dotarli!

Organizatorci: Jagoda Barnadczyk-Meller, Iza Kucharczyk-Bauman

Polacy pod świętą górą Ararat – część IV:

Instytut Matenadaran

Kiedy w poprzedniej części wspomniałem o najstarszej i największej w Armenii fabryce firmy Ararat, pilnie strzeżonej przed niepożądanymi gośćmi przez policyjne patrole, nie powinna Was aż tak zdziwić forma ochrony Instytutu Matenadaran. Swoje największe dobro narodowe, najcenniejszą spuściznę pisanej historii, nauki i kultury państwo chroni za pomocą regularnych patroli wojskowych.

Gdy ruszymy najdłuższą ulicą Erewania – Aleją Mesropa Masztoca, dotrzemy na północnym krańcu do potężnego kompleksu tego instytutu, którego patronem jest św. Mesrop Masztoc. Żyjący na przełomie IV i V w. twórca ormiańskiego alfabetu doczekał się niezwyklej budowli. Gmach projektowano przez kilka lat w latach 50. Architekt Mark Grigorjan nawiązał do stylu starych budowli. W litej skale ukryto główne pomieszczenia na zbiory, a masywne stalowe wrota mają rzekomo wytrzymać potężny wybuch zbliżony do jądrowego. W zbiorach od V w. zgromadzono około 20 tys. starych rękopisów, głównie ormiańskich, ale także perskich, syryjskich, łacińskich, greckich, hebrajskich, rosyjskich, a nawet japońskich i polskich. Są tam dzieła antycznych uczonych arabskich, syryjskich, greckich i łacińskich – niektóre przetrwały tylko w tej wersji – tłumaczone na ormiański. Zgromadzono także dzieła ze średniowiecza: pisarzy, filozofów, matematyków i lekarzy. Ekspozycja robi wrażenie, mimo że wystawiono tylko niewielką część zbiorów. Większość w gablotach, za grubymi szybami, okładki książek tłoczone w skórze, bogato zdobione perłami i drogocennymi kamieniami, stare zapisy nutowe, mapy. Padła też informacja o ziołnikach i receptach średniowiecznych lekarzy. Wtedy opłaciliśmy przewodnika i pozwolenie na fotografowanie niektórych elementów.

Słabe oświetlenie, a zwłaszcza zakaz używania flesza nie ułatwiały zadania, więc w końcu i tak zdaliśmy się na filmową prezentację w sali audiowizualnej. Była to ponad godzinna prezentacja najciekawszych zbiorów – szkoda tylko, że było takie ekspresowe tempo, gdy pisano o składach niektórych recept. Wyobraźnia pracowała, ale podpowiedź była jedna – trzeba przyjechać tu kiedyś raz jeszcze, wynająć przewodnika i robić bardzo szczegółowe notatki dotyczące działu medycznego. Nawet jeśli obok eksponatów odlanych w metalu czy wykutych w kamieniu dużą grupę stanowiły nie ich oryginały, tylko kopie, to i tak wrażenie było niesamowite. A zbiory ciągle rosną dzięki darowiznom Ormian z całego świata. Nasze nadzwyczajne zainteresowanie spowodowało konkretny nadzór umundurowanej ochrony obiektu, ale w za-



Byliśmy cały czas pod strażą jako osoby wysoce podejrzane



Kolorowe ryciny przetrwały setki lat



Modlitewniki oprawione w skórę i srebro



Wnętrze Muzeum

mian mogliśmy stanąć do wspólnej fotografii przy olbrzymich wrotach. Inni zwiedzający wyraźnie nam tego zazdrościli... A na koniec chociaż kilka zdjęć.

MAREK WALKIEWICZ
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ WIL

Szanowni Państwo!

Serdecznie zapraszamy na spotkanie, które odbędzie się w siedzibie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej **11 kwietnia o godzinie 15:00**. Okazją do niego będzie wykład Pana Dyrektora Marka Saja poświęcony tematyce „**RODO w praktyce lekarza i lekarza dentyści**”.

Spotkanie organizowane jest wspólnie z Komisją ds. Emerytów i Rencistów Wielkopolskiej Izby Lekarskiej i skierowane jest do wszystkich zainteresowanych powyższym tematem. Serdecznie zapraszamy.

Przewodniczący Komisji ds. Emerytów i Rencistów WIL dr n. med. Stanisław Dzieciuchowicz oraz Przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów UMP prof. dr hab. Przemysław Mańkowski

Dawka informacji

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne, z ostatniej chwili. Fascynujące, nieprawdopodobne, sensacyjne. Głównym składnikiem dawki informacji są fragmenty wiadomości rzeczowych.

Absolutny rekord

175 mln 938 tys. 717 zł zebrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy podczas 27. finału, który odbył się w styczniu 2019 r. To absolutny rekord, bo w zeszłym roku zebrano 126,37 mln zł. Pieniądże zbierano w tym roku na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. W ciągu 27 lat działalności Fundacja WOŚP zebrała na wsparcie polskiej medycyny kwotę ponad miliarda zł.

WWW.ONET.PL

Dogonimy w XXII wieku

Chorujemy i umieramy na choroby sercowo-naczyniowe znacznie częściej niż inni mieszkańcy Unii Europejskiej. Winę za ten stan rzeczy ponosi nieskuteczna profilaktyka pierwotna i wtórna tych chorób oraz zła jakość powietrza – mówili eksperci podczas sesji „Kardiologia – system i medycyna” na zakończonym w piątek (8 marca) IV Kongresie Wyzwań Zdrowotnych w Katowicach.

Jak wyjaśniał prof. Piotr Jankowski z I Kliniki Kardiologii i Elektrokardiologii Interwencyjnej oraz Nadciśnienia Tętniczego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Polska w ostatnim rankingu Bloomberga, dotyczącym zdrowia społeczeństw w różnych państwach na świecie, znajduje się na 40. miejscu wśród 160 krajów. W 2017 r. byliśmy na 39. miejscu. *Trzeba uczciwie powiedzieć, że nie odstajemy od innych krajów w Europie Środkowej. Wyprzedzają nas Słowenia i Czechy, ale za nami są np. Węgry. Jednak dobrze jest porównywać się nie do tych krajów, które się rozwijają, ale do tych, do których dążymy, czyli tzw. starej Unii – podkreślił prof. Jankowski. I dodał: Pozytywne jest to, że zarówno w krajach UE, jak i w Polsce średnia długość życia rośnie. O ile największa różnica pomiędzy nami a Europą Zachodnią, Północną i Południową wynosiła w 1991 r. 5,5 roku, to teraz wynosi 4,3 roku. Niestety tempo zmniejszania się tej różnicy jest bardzo wolne. Średnio jeden rok na 20 lat. Jeśli więc ten trend się utrzyma, to Europę dogonimy pod względem średniej długości życia dopiero za 86 lat, czyli w XXII w.*

MARLENA SYGUT, WWW.RYNEKZDROWIA.PL

Rada uczelni

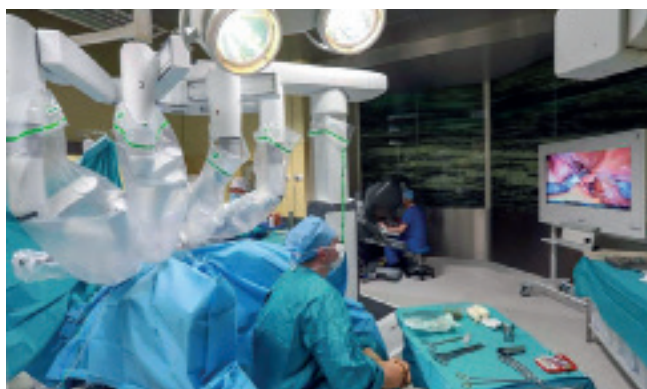
Na posiedzeniu Senatu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu senatorowie uczelni dokonali wyboru dr. Waldemara Szwarczyńskiego na funkcję przewodniczącego Rady Uczelni. Senat Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu uchwałą nr 228/2018 wybrał 6 członków do Rady Uczelni; spośród wspólnoty UMP: prof. dr hab. Rodryg Ramlau, prof. dr hab. Andrzej Wykrętowicz, prof. dr hab. Jacek Wysocki, a spoza wspólnoty UMP: Franciszek Hutten-Czapski, Wojciech Pawłowski, Waldemar Szwarczyński.

WWW.UMPEDU.PL

20 operacji...

... chirurgicznych wykonanych przy użyciu robota da Vinci ma za sobą marszałkowski szpital – Wielkopolskie Cen-

trum Onkologii (WCO). Z tej okazji odbyła się konferencja prasowa, poświęcona chirurgii robotowej, w której udział wzięli Marzena Wodzińska, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego oraz prof. dr hab. Wojciech Golusiński, kierownik Kliniki Chirurgii Głowy, Szyi i Onkologii Laryngologicznej, dr n. med. Błażej Nowakowski, ordynator Oddziału Ginekologii Operacyjnej, Onkologicznej i Endoskopowej i dr hab. n. med. Witold Kycler, ordynator Oddziału Chirurgii Onkologicznej Chorób Przewodu Pokarmowego.



Fot. www.umww.pl

Zakup tego urządzenia za ok. 14 mln zł został sfinansowany ze środków Unii Europejskiej oraz budżetu Województwa Wielkopolskiego. Robot da Vinci jest jednym z najbardziej nowoczesnych i zaawansowanych technologicznie urządzeń do leczenia chorób nowotworowych, a jego funkcjonowanie w WCO oznacza nowe perspektywy rozwoju polskiej onkologii oraz poprawę w zakresie możliwości terapii nowotworów. Wspomagający operacje chirurgiczne robot charakteryzuje się niezwykle precyzją i małą inwazyjnością, pozwalając na skrócenie czasu wykonywanych zabiegów oraz ich bezpieczeństwo.

WWW.UMWW.PL

Zagłosowali „za”

Okręgowa Izba Lekarska w Wielkopolsce zajęła się czwórką polityków: podejrzewa ich o nieetyczne zachowanie. Powód? Choć są lekarzami, w ubiegłym roku zagłosowali za projektem ustawy znoszącej obowiązek szczepień. Eksperti przekonują, że swoim autorytetem mogli oni promować zachowania niebezpieczne dla zdrowia. Posłowie, wobec których toczą się postępowania, bronią się i twierdzą, że głosując za skierowaniem projektu do dalszych prac w Sejmie, chcieli tylko, żeby odbyła się szeroka dyskusja na temat szczepień. Zaś dyscyplinowanie ich to zamach na wolność słowa.

Lekarscy rzecznicy odpowiedzialności zawodowej coraz częściej zajmują się kwestią szczepień. Prowadzą postępowania wobec medyków działających niezgodnie z aktualną wiedzą medyczną. Naganę ostatnio otrzymała jedna z lekarzek, która jest zwolenniczką homeopatii, a także aktywnie zniechęca rodziców do szczepień. Nadal jednak może leczyć.

PATRYCJA OTTO, KLARA KLINGER, WWW.DZIENNIK.PL

Andrzej Piechocki

Nie ma dowodów

Coraz więcej rodziców odmawia stosowania szczepionek u dzieci. Tymczasem wystarczy kilka lat przerwy w kalendarzu szczepień, aby groźna choroba wróciła w postaci epidemii. Liczba odmów zaszczepienia dzieci w 2011 r. wynosiła ok. 3 tys. W 2015 r. było to już 12,7 tys., a rok później dokładnie 16 689 – wynika z danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego Państwowego Zakładu Higieny. Rodzice sprzeciwiają się podawaniu obowiązkowych szczepionek, twierdząc, że powodują one autyzm, zawierają rtęć i są ogólnie groźne dla zdrowia. *Wszystkie te lęki nie mają jednak nic wspólnego z rzetelnymi danymi naukowymi* – twierdzi dr n. med. Paweł Grzesiowski z Fundacji „Instytut Profilaktyki Zakażeń”.

Nie ma dowodów na związek między szczepieniami a autyzmem. Lekarz, który rozpowszechnił ten mit – Andrew Wakefield z Wielkiej Brytanii – w latach 90. ubiegłego wieku sfałszował wyniki badań, by ułatwić znajomemu prawnikowi uzyskiwanie odszkodowań. Potem obaj dzielili się pieniędzmi. Jeśli chodzi o związki rtęci, niemal wszystkie szczepionki, które ją zawierały, zostały wycofane z rynku 10 lat temu.

KAROLINA APIECIONEK, WWW.FOCUS.PL

Odbierają argumenty

Nie ma związku między szczepieniami a autyzmem – wynika z kolejnych badań. Wyniki kolejnego wielkiego badania obalają tezę Andrew Wakefielda o związku szczepionki MMR z autyzmem. Duńscy naukowcy ze Statens Serum Institut opublikowali właśnie pracę, która jest sprawozdaniem z badań prawie 660 tys. duńskich dzieci urodzonych w latach 1999–2010. Naukowcy śledzili historię ich zdrowia od pierwszego roku życia do końca sierpnia 2013 r. Celem tego wielkiego projektu było ustalenie, czy istnieje jakakolwiek korelacja między podaniem dziecku szczepionki MMR (przeciwko odrze, śwince i różyczce) a wystąpieniem zaburzeń ze spektrum autyzmu. Nowe badania odbierają argumenty ruchom antyszczepionkowym.

MARCIN ROTKIEWICZ
WWW.POLITYKA.PL

Zgłosiliśmy policji

Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny UMP przy ul. Polnej o samochodzie z banerami zawiadomił policję. Sprawa trafiła do sądu, który zdecyduje, czy doszło do zniesławienia. Chodzi o drastyczny plakat z zakrwawionymi zwłokami dziecka i napisem, z którego wynika, że w poznańskiej placówce „od 2010 roku zabito poprzez aborcję 309 dzieci”. Samochód ciągnący przyczepę z drastycznym plakatem jeździ po Poznaniu od dłuższego czasu. Jest wyposażony w megafon, z którego słychać te same informacje, które znajdują się na banerze.

Dwa tygodnie temu zgłosiliśmy tę sprawę policji – mówi Hanna Walkowiak z Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Klinicznego UMP przy ul. Polnej. *Jesteśmy oburzeni tym plakatem i tą informacją. Ludzie nie zdają sobie sprawy, jakie przypadki trafiają do naszego szpitala, co przeżywa kobieta, u której dziecko wykryto poważne wady, o których autorzy takich akcji nie mają pojęcia.*

MCC, WWW.GLOSWIELKOPOLSKI.PL

W skali kraju około 3000 zgłoszeń

Jak informują media, niektóre szpitale rozpoczęły redukcję liczby łóżek. A to, według nich, wskutek rozporządzenia Ministra Zdrowia z 11 października 2018 r. Wprowadzane normy zatrudnienia mają, jak zapewnia resort, zapewnić bezpieczeństwo pacjentów, wyższą jakość udzielanych świadczeń i wyższy standard pracy dla personelu pielęgniarskiego.

O tę sytuację najlepiej zapytać u źródła. W odpowiedzi na mojego maila otrzymałem szczegółowe wyjaśnienie od Sylwii Wądrzyk, dyrektor Biura Komunikacji Ministerstwa Zdrowia: „Informuję, że według informacji uzyskanych z NFZ (na 13.02.2019 r.) zostało zgłoszonych do realizacji umów z leczenia szpitalnego łącznie 144 603 pielęgniarek i położnych. Ilość łóżek w ramach leczenia szpitalnego (stan na 31.12.2018 r.) wynosi 147 296, co wskazuje, że wskaźnik zatrudnienia pielęgniarek i położnych na 1 łóżko wynosi 0,99. Zgodnie z zapisami rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 października 2018 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego wskaźniki zatrudnienia pielęgniarek i położnych określono w wymiarze 0,6 na łóżko (oddziały o profilu zachowawczym) i 0,7 na łóżko (oddziały o profilu zabiegowym).

Zgodnie z art. 107 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, podmiot wykonujący działalność leczniczą, wpisany do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą, jest obowiązany zgłaszać organowi prowadzącemu rejestr wszelkie zmiany danych objętych rejestrem w terminie 14 dni od dnia ich powstania. Z przepisu tego wynika, że podmiot wykonujący działalność leczniczą nie zgłasza zamiaru likwidacji łóżek, informuje jedynie, że dokonał takiej likwidacji. Z analizy rejestru wynika, że w skali kraju było to ok. 3 tys. zgłoszeń.

Zmiany w ilości łóżek (zwiększanie lub zmniejszanie ich ilości) są naturalną konsekwencją światowego trendu w ochronie zdrowia mającego na celu optymalizację wykorzystania zasobów placówek leczniczych.

Analiza dotycząca obłożenia łóżek pokazała, że wykorzystanie łóżek na oddziałach, gdzie ich liczba uległa zmniejszeniu, było na poziomie od 49% do 74%. Wskaźnik średniego wykorzystania łóżek szpitalnych jest to stosunek liczby osobodni pobytu pacjentów w szpitalu do średniej liczby łóżek. Przy czym liczba osobodni jest równa sumie dni, w trakcie których przebywali w szpitalu wszyscy leżący w ciągu roku (wskaźnik zalecany to 80%, optymalny 85%, z wyłączeniem wybranych specjalności medycznych, tj. choroby zakaźne, pediatria). W przypadku pediatrii, z uwagi na sezonowość zachorowań dzieci, zalecany optymalny wskaźnik obłożenia łóżek, to około 70%. (...)

Istotnym efektem działań podejmowanych przez resort jest odnotowany ostatnio wzrost liczby wykwalifikowanych pielęgniarek w systemie ochrony zdrowia. Według danych z Centralnego Rejestru Pielęgniarek i Położnych oraz z 45 Okręgowych Izb Pielęgniarek i Położnych, w 2018 r. przybyło blisko 13 tys. zarejestrowanych pielęgniarek w porównaniu z 2014 r., z kolei liczba zatrudnionych pielęgniarek w tym okresie czasu wzrosła o 14 tys. Warto dodać, że według wstępnych danych przekazanych przez NFZ, (nie zmalała liczba udzielanych świadczeń zdrowotnych”. (ap)

Raport nie pozostawia wątpliwości

To już jest stan alarmowy. Spożycie cukru rośnie ponad miarę. Przetworzonego – przede wszystkim za sprawą słodczy, napojów gazowanych, energetycznych, izotonicznych, soków. Zmniejsza się natomiast spożycie cukru nieprzetworzonego.

W ostatnich latach zauważalny jest wzrost spożycia cukru pod różnymi postaciami. Zgodnie z danymi GUS, w 2017 r. roczne spożycie cukru w Polsce wynosiło 44,5 kg na 1 mieszkańca i była to najwyższa wartość występująca w latach 2008–2017. Spożycie cukru zostało oszacowane przez GUS metodą bilansową i uwzględnia spożycie cukru nieprzetworzonego, nabywanego bezpośrednio przez gospodarstwa domowe, oraz cukier wykorzystywany do produkcji różnych gotowych produktów. W latach 2008–2017 o 6,1 kg wzrosła przeciętna ilość cukru spożywanego przez jednego mieszkańca Polski, mimo znacznego zmniejszenia spożycia cukru nieprzetworzonego, nabywanego bezpośrednio przez gospodarstwa domowe (spadło ono w tym czasie o 5,7 kg). Obserwowany wzrost wynika ze wzrostu konsumpcji cukru będącego składnikiem innych produktów spożywczych o blisko 11,8 kg.

Eksperti Departamentu Analiz i Strategii Narodowego Funduszu Zdrowia opracowali raport „Cukier, otyłość – konsekwencje”. Został on zaprezentowany 21 lutego 2019 r. podczas konferencji ministra zdrowia. I nie pozostawia wątpliwości: cukier w coraz większym stopniu niekorzystnie wpływa na nasze zdrowie, w istocie na jego niedostatki i brak. Oszacowano, że przeciętnie osoby, których zgon można

powiązać z konsekwencjami spożycia napojów słodzonych cukrem, czytamy w 38-stronicowym raporcie, żyją o 15 lat krócej niż średnio osoba w ich wieku. Szacuje się również, że w Polsce blisko 1400 zgonów rocznie wynika z konsekwencji nadmiernego spożycia napojów słodzonych cukrem.

Prognozy mówią, że liczba dorosłych pacjentów, którym zostaną udzielone świadczenia, wzrośnie (w porównaniu z 2017 r.) o 35 proc. w przypadku osób dotkniętych cukrzycą i nadciśnieniem, o 53 proc. w przypadku chorujących na bezdech senny, o 14 proc. w przypadku pacjentów z chorobami pęcherzyka i dróg żółciowych. Wraz ze wzrostem liczby osób chorych na cukrzycę, rosną koszty jej leczenia – wartość recept wystawionych z jej powodu w latach 2012–2017 wzrosła ogółem o 373,8 mln zł. Do 2025 r. ta kwota sięgnąć może nawet miliarda. W 2017 r. znacząca część kosztów (78 proc.) leczenia cukrzycy dotyczyła refundacji leków i pasków cukrzycowych.

Według danych z 2016 r. otyłość w następstwie nadmiernego spożycia cukru dotyczy już 23 proc. kobiet i 25 proc. mężczyzn, a nadwaga jest problemem 53 proc. kobiet i 68 proc. mężczyzn. W równym stopniu niepokoją dane dotyczące dzieci i młodzieży do 20. roku życia – 44 proc. chłopców i 25 proc. dziewcząt ma nadwagę,



Fot. Andrzej Piechocki

a otyłość dotyczy 13 proc. chłopców i 5 proc. dziewcząt.

Nadwaga i otyłość mają bezpośredni wpływ na zachorowalność na cukrzycę typu 2. Ryzyko zachorowania dla osób z BMI przekraczającym 35 kg/m², według badania Nurses Health Study, jest 40-krotnie wyższe niż dla osób z BMI poniżej tego progu. W 65 proc. przypadków cukrzyca typu 2 wynika z nadwagi, a w przypadku 13–16 proc. populacji dotyczy osób otyłych.

Lekarze apelują: nie lekceważmy już pierwszych objawów niekorzystnego wpływu cukru na nasz organizm. Niekontrolowana cukrzyca prowadzi bowiem do groźnych powikłań. Wysokie stężenie cukru powoduje zmiany w naczyniach krwionośnych. Przede wszystkim zmniejsza się ukrwienie nóg, wskutek czego dają o sobie znać trudności z gojeniem się ran i owrzodzeń. Wystąpić może stopa cukrzycowa, która oznaczać może konieczność amputacji kończyny. W sprawozdaniu NFZ za 2017 r. znajdujemy informację o około 4 tys. hospitalizacji w związku z dużą amputacją stopy cukrzycowej, co oznacza, że średnio w Polsce co 2 godziny jest ona wykonywana.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Pomóżmy Urszuli Prokop

Lekarz WIL, pediatra z Kalisza potrzebuje pomocy. Pani Doktor choruje na stwardnienie rozsiane. Postęp choroby doprowadził do niedowładu czterokończynowego, dysfagii oraz zaburzeń mowy.

Pani Doktor podjęła leczenie komórkami macierzystymi. Koszt terapii nie jest refundowany przez NFZ. Koszt leczenia szacowany jest na ok. 200 tys. zł.

Pani Doktor zwraca się z prośbą o wsparcie finansowe poprzez:

- przekazanie 1% należnego podatku na numer KRS 0000018439, podając jako cel szczegółowy 1% „Urszula Prokop” lub
- bezpośrednio wpłaty na konto o numerze 25 1240 2946 1111 0000 2883 2980, podając w tytule „Urszula Prokop”.



Sztuczna inteligencja pomaga badać choroby oka

Rozmowa z prof. **Andrzejem Grzybowskim** – kierownikiem Instytutu Okulistycznych Badań Naukowych w Poznaniu oraz kierownikiem Katedry Okulistyki UWM w Olsztynie.

Panie Profesorze, niedawno ruszyła w Poznaniu kampania edukacyjna pt. „Wyjdźmy na dwór!” dotycząca krótkowzroczności u dzieci. Dlaczego temat krótkowzroczności jest tak istotny?

– Proszę sobie wyobrazić, że na całym świecie krótkowzrocznością dotkniętych jest już 1,6 mld osób. Jest to skala tak duża, że śmiało możemy mówić o epidemii krótkowzroczności. W Azji Południowo-Wschodniej w ciągu ostatnich 30 lat liczba młodych ludzi z tą wadą wzroku podwoiła się i wynosi obecnie 90%. Pojawia się ona już u dzieci, najczęściej w wieku przedszkolnym, i może rozwijać się do końca okresu wzrostu, czyli nawet do 25. roku życia. Jeżeli mamy zahamować ten proces u naszych dzieci, musimy zacząć od edukacji i profilaktyki rodziców i nauczycieli, którzy mają bezpośredni wpływ na ograniczenie przyczyn krótkowzroczności u dzieci.



Jakie są przyczyny krótkowzroczności u dzieci?

– Możemy mówić o dwóch rodzajach przyczyn. Pierwsze z nich to czynniki genetyczne. Składają się na nie uwarunkowania rasowe oraz występowanie krótkowzroczności u rodziców. Dziecko, którego jedno z rodziców cierpi na krótkowzroczność jest w grupie ryzyka. W sytuacji gdy oboje rodziców są krótkowidzami, ryzyko się podwaja. Gdy wśród rodziców występuje krótkowzroczność wysoka (powyżej 6 dioptrii), ryzyko wystąpienia u dziecka jest już bardzo wysokie. Drugą grupą są czynniki środowiskowe. Obecnie nasze dzieci coraz wcześniej rozpoczynają edukację i coraz dłużej przebywają w szkole i na zajęciach dodatkowych. Chodzi przede wszystkim o patrzenie na bliskie odległości podczas czytania

i pisania. Jeżeli dołączymy do tego dostęp do smartfonów, tabletów i komputerów wykorzystywanych w szkołach do nauki i w domu do zabawy – wzrok naszych dzieci skupiony jest na bliskich odległościach przez kilka godzin dziennie!

Gry na urządzenia mobilne, media społecznościowe, nadmierne wpatrywanie się w ekrany telefonów i tabletów – wszystko to sprawia, że nasze dzieci spędzają coraz mniej czasu, bawiąc się na dworze. Ograniczanie przebywania na świeżym powietrzu jest jednym z czynników pojawiania się krótkowzroczności. Badania pokazują, że przebywanie na dworze przez 2 godzinny dziennie znacznie ogranicza ryzyko wystąpienia krótkowzroczności.

Czy krótkowzroczność prowadzi do innych chorób oczu?

– Tak, jej następstwem mogą być poważne schorzenia takie jak jaskra, zaćma, odwarstwienie siatkówki czy choroby plamki żółtej. Najwięcej powikłań występuje u osób z krótkowzrocznością powyżej 6 dioptrii. Dlatego tak ważne jest zapobieganie rozwojowi krótkowzroczności, głównie wysokiej – w ten sposób zmniejszamy ryzyko tych wszystkich powikłań.

Jak możemy uniknąć krótkowzroczności?

– Wprowadzając dobre nawyki u naszych dzieci. Po 20 minutach pracy z bliskiej odległości zaleca się 2 minuty przerwy, podczas której dziecko patrzy w dal. Powinniśmy także dbać o to, aby nasze dzieci przebywały 2 godzinny dziennie, bawiąc się na dworze.

Wskazane jest ograniczenie kontaktu dziecka z tabletem czy smartfonem w wieku do 6–7 lat do minimum, szczególnie z bliskiej odległości. Im młodszy wiek, tym mniej kontaktu powinno mieć nasze dziecko z urządzeniami tego typu.

Czy istnieją metody hamowania rozwoju krótkowzroczności?

– Tak. Obecnie wiemy, że poprzez metody farmakologiczne (to głównie



atropina w różnych stężeniach) oraz metody optyczne (głównie soczewki kontaktowe) możliwe jest zahamowanie krótkowzroczności o ok. 50%. Z tego powodu u każdego dziecka o progresji wady 0,75–1,0 D rocznie powinniśmy rozważyć rozpoczęcie leczenia. Jest już coraz więcej poradni okulistyki dziecięcej, które oferują takie leczenie i mają w tym zakresie doświadczenie.



Na początku wspominaliśmy o kampanii „Wyjdźmy na dwór!”, czy może Pan Profesor powiedzieć coś więcej o tym projekcie?

– Fundacja Wspierania Okulistyki OKULISTYKA 21 prowadzi kampanię edukacyjną dla rodziców i nauczycieli przy wsparciu Urzędu Miasta Poznania i Starostwa Powiatowego. Stworzyliśmy stronę internetową, broszury edukacyjne i spoty, w których informujemy o krótkowzroczności i metodach zapobiegania. Zapraszamy wszystkich Państwa do zapoznania się ze stroną internetową www.wzrokmoichdzieci.pl i zachęcamy do dzielenia się z innymi rodzicami informacjami na temat krótkowzroczności. Bardzo liczymy na zainteresowanie tematyką i kampanią ze strony pediatrów.

ROZMOWĘ PRZEPROWADZIŁ
PAWEŁ KĘDZIORA

Z medycznej wokandy

Zakres kompetencji i uprawnień lekarza i lekarza dentystry

W tym odcinku chcielibyśmy się przyjrzeć problemowi rozgraniczenia kompetencji ustawowych lekarza i lekarza dentystry, a w szczególności wytyczeniem granic pomiędzy tymi, jak wskazuje ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry (dalej jako u.z.l.), dwoma odrębnymi zawodami. A pretekstem są rozważania Sądu Najwyższego zaprezentowane w uzasadnieniu do wyroku z dnia 27 lutego 2018 r. (sygn. akt SDI 119/17).



Jerzy Sowiński



Jędrzej Skrzypczak

Stan faktyczny przedstawiał się tej sprawie następująco. Otóż R.B. został obwiniony o nieetyczne postępowanie polegające na tym, że w 1992 r., podając nieprawdziwe dane we wniosku do ówczesnego Lekarza Wojewódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w K., sugerując jakoby był lekarzem dentystrą (choć w rzeczywistości był lekarzem), uzyskał zgodę na dopuszczenie do egzaminu specjalistycznego z zakresu chirurgii stomatologicznej. Co nie mniej interesujące, R.B. egzamin z tej specjalności zdał w dniu 12 listopada 1992 r. Zdaniem Rzecznika R.B., który sformułował wniosek o ukaranie rzekomego lekarza dentystry, uzyskał on tytuł chirurga stomatologa (w ówczesnej terminologii) w sposób całkowicie nieuprawniony, co więcej – posługiwał się nim przez wiele lat aż do chwili obecnej, prowadząc bez posiadania prawa wykonywania zawodu lekarza dentystry leczenie w zakresie stomatologii i wykonywał zabiegi z zakresu chirurgii stomatologicznej. Sprawę wymienionego lekarza kilkakrotnie rozpoznawały sądy lekarskie obu instancji. Ostatecznie OSL w K. uznał go winnym przewinienia zawodowego i wymierzył mu karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres 5 lat. Rozpatrując odwołanie od tego orzeczenia, NSL obniżył karę i wymierzył karę pieniężną w wysokości czterokrotnego przeciętnego wynagrodzenia.

Kluczową kwestią przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy była odpowiedź na pytanie, czy lekarz (nie mający prawa wykonywania zawodu lekarza dentystry), który uzyskał specjalizację w zakresie chirurgii stomatologicznej, może legalnie udzielać świadczeń zdrowotnych w takim właśnie zakresie. Sądy lekarskie zajęły w tym względzie negatywne stanowisko. NSL wskazał, że uprawnienia do udzielania świadczeń zdrowotnych uzyskuje się poprzez uzyskanie prawa wykonywania zawodu medycznego, np. prawa wykonywania zawodu lekarza lub lekarza dentystry. Tylko osoba posiadająca takie prawo jest uprawniona do wykonywania czynności medycznych, wynikających z odpowiednich aktów prawnych. Inną kwestią jest, dlaczego w ogóle dopuszczono do sytuacji, że R.B., będący lekarzem, przystąpił do przeznaczanego wyłącznie dla lekarzy dentystry szkolenia specjalizacyjnego z zakresu chirurgii stomatologicznej, a następnie do egzaminu specjalizacyjnego. Wymaga się przecież przedstawienia dyplomu i prawa wykonywania zawodu. Zdaniem jednak sądów lekarskich posiadany przez obwinionego dyplom ukończenia szkolenia specjalizacyjnego, chociaż potwierdza nabycie stosownej wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych, to nie stanowi dokumen-

tu, na podstawie którego obwiniony uzyskał uprawnienie do wykonywania czynności leczniczych w zakresie chirurgii stomatologicznej. Rzecz bowiem w tym, że ukończenie szkolenia przeznaczonego wyłącznie dla lekarzy dentystry nie mogło dać obwinionemu większych uprawnień w zakresie podejmowania czynności leczniczych ponad te, które związane są z posiadanym przez niego prawem wykonywania zawodu lekarza.

Rozpatrując kasację, SN podkreślił, że w obowiązującym w 1992 r. Zarządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 1 lutego 1983 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystry, nie przewidziano dostępności tej specjalizacji zarówno dla lekarza, jak i lekarza dentystry. Także obowiązujące obecnie Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 2 stycznia 2013 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystry, chirurgię stomatologiczną lokuje wśród specjalizacji lekarsko-dentystycznych, a nie lekarskich. Ponadto w opinii SN nie bez powodu sam tytuł Ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry świadczy o różnicowaniu tych zawodów, wynikającym ze specyfiki kształcenia, w przypadku lekarza dentystry ukierunkowanego na umiejętność leczenia chorób zębów, jamy ustnej, części twarzowej czaszki oraz okolic przyległych. Zdaniem SN w tym stanie prawnym nie miał racji skarżący, wywodząc, że z art. 2 ust. 1 tej ustawy wynika, iż w ramach uprawnień zawodowych posiadanych przez lekarza mieści się wykonywanie wszystkich świadczeń zdrowotnych. Takie podejście abstrahuje od ustawowego różnicowania wspomnianych zawodów lekarskich oraz nie dostrzega, że istotne odmienności w toku kształcenia powodują, że lekarz nie posiada wiedzy i umiejętności niezbędnych do prowadzenia skutecznego i bezpiecznego dla pacjentów leczenia dentystrycznego. SN wyjaśnił nadto, że wprawdzie w świetle powołanych wcześniej unormowań prawnych dotyczących specjalizacji tak lekarz, jak i lekarz dentystra mogą zostać specjalistami w zakresie chirurgii szczękowo-twarzowej, to rzecz jednak w tym, że R.B. nie jest specjalistą w zakresie chirurgii szczękowo-twarzowej. Nadto istota przypisanego mu czynu nie polegała na prowadzeniu leczenia w zakresie chirurgii stomatologicznej przy braku umiejętności w tym zakresie, ale na prowadzeniu leczenia z naruszeniem przepisu ustawy. Zdaniem SN nie przekonuje też zawarty w kasacji pogląd, że skoro obwiniony mógł jako lekarz udzielać świadczeń zdrowotnych w zakresie chirurgii szczękowo-twarzowej, nawet nie posiadając w tym zakresie specjalizacji, to w zgodzie z art. 2 u.z.l. mógł też

Z medycznej wokandy

udzielać świadczeń zdrowotnych mieszczących się w zakresie kompetencji chirurga stomatologa. Pogląd ten prowadzi do niezgodnego z wymienioną ustawą zupełnego zatarcia różnicy pomiędzy zawodami lekarza i lekarza dentystry, skoro bowiem lekarz miałby legalnie udzielać takich świadczeń zdrowotnych jak chirurg stomatolog, który musi być lekarzem dentystą, to wypadałoby uznać, że w zakres tych świadczeń mogłyby też wchodzić typowo dentystryczne zabiegi związane z chorobami zębów. Nawet jeżeli art. 2 ust. 2 u.z.l. stanowi, że lekarz dentysta „może udzielać świadczeń zdrowotnych w zakresie chorób zębów, jamy ustnej, części twarzowej czaszki oraz okolic przyległych”, to nie oznacza to, że lekarz w żadnym wypadku nie może w tym obszarze świadczyć pomocy medycznej. Jak zaznaczył SN, jest jednak w pełni zrozumiałe, że nie sposób uznać za niedopuszczalne podjęcie interwencji medycznej przez lekarza niedentystę (chirurga) np. w przypadku złamania nosa, niewątpliwie wchodzącego w obręb części twarzowej czaszki. Do wyłącznej kompetencji lekarza dentystry należą świadczenia zdrowotne w zakresie chorób zębów oraz prawo podejmowania zabiegów w sytuacji, gdy celem procedury medycznej jest nie tyle leczenie zębów, ile popra-

wienie sprawności narządu żucia i estetyki uzębienia. Ponadto uzyskanie przez obwinionego tytułu specjalisty w zakresie chirurgii stomatologicznej nie konwalidowało braku posiadania przez niego dyplomu lekarza dentystry, a w konsekwencji nie uprawniało do świadczenia usług zdrowotnych, które są zastrzeżone dla tego lekarza, w szczególności z zakresu chirurgii stomatologicznej. Podobnie lekarz dentysta, chociaż ma prawo do udzielania świadczeń zdrowotnych, naruszałaby przepis ustawy, gdyby odbył nawet potwierdzone dyplomem szkolenie specjalistyczne zastrzeżone wyłącznie dla lekarzy, np. z zakresu psychiatrii czy chorób wewnętrznych, i udzielał w tym zakresie świadczeń zdrowotnych.

Jak z powyższego wynika, rozgraniczenie kompetencji pomiędzy tym dwoma „bratnimi” zawodami skupionymi w jednym samorządzie zawodowym jest wyraźne, a „wchodzenie sobie w szkodę” może grozić m.in. odpowiedzialnością zawodową. Dotyczy to rzecz jasna także „transferów” odwrotnych. A tego rodzaju sytuacje tym bardziej dziwią, że w ostatnich latach – jak się wydaje – każdy na swoim „podwórku” ma wystarczająco dużo miejsca na wykonywanie z powodzeniem (także ekonomicznym) wyuczonego zawodu. ■

Samorządy zawodów zaufania publicznego w WIL

W Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej spotkali się 21 lutego 2019 r. przedstawiciele samorządów zawodów zaufania publicznego. Zawarto porozumienie mające na celu wypracowywanie wspólnych stanowisk w sprawach istotnych dla samorządów zawodowych zawodów zaufania publicznego oraz ich członków i prezentowanie tych stanowisk w przestrzeni publicznej.

Zawierający porozumienie wykazali zainteresowanie podjęciem współpracy mającej na celu wymianę informacji oraz doświadczeń w zakresie podejmowanych zadań statutowych, którymi są m.in.: reprezentowanie i ochrona interesów zawodowych swoich członków, nadzór nad należyty i sumiennym wykonywaniem zawodu przez członków samorządów, w tym dbałość o prawidłowe zapewnienie kandydatom dostępu do zawodu oraz prowadzenie rejestrów osób mających prawo wykonywania danego zawodu,

kształtowanie zasad i czuwanie nad etyką wykonywania zawodu, w tym ustalanie zasad etyki zawodowej, sprawowanie sądownictwa dyscyplinarnego wobec członków samorządu, doskonalenie zawodowe członków samorządu i określanie programów kształcenia w danym zawodzie, współdziałanie z organami administracji rządowej i organami samorządu terytorialnego oraz z innymi samorządami zawodowymi i stowarzyszeniami zawodowymi.

Porozumienie zawarło 9 samorządów: Wielkopolska Izba Lekarska z siedzibą w Poznaniu, Wielkopolska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa z siedzibą w Poznaniu, Wielkopolska Okręgowa Izba Aptekarska, Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych z siedzibą w Poznaniu, Poznańska Izba Notarialna z siedzibą w Poznaniu, Wielkopolski Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych z siedzibą w Poznaniu, Wielkopolska Okręgowa Izba Architektów RP z siedzibą w Poznaniu, Polska



Izba Biegłych Rewidentów Regionalny Oddział z siedzibą w Poznaniu, Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych z siedzibą w Warszawie.

Zaznaczono w treści porozumienia, że jest ono otwarte dla wszystkich samorządów zawodowych zawodów zaufania publicznego działających na terenie Wielkopolski.

21 lutego 2019 r. Wielkopolską Izbę Lekarską reprezentowali wiceprezes ORL WIL Krzysztof Kordel oraz członek ORL WIL Andrzej Baszkowski. Poprzednie spotkanie miało miejsce 31 stycznia 2019 r. w Muzeum Farmacji w Poznaniu. Uczestniczyli w nim prezes ORL WIL Artur de Rosier oraz wiceprezes ORL WIL Krzysztof Kordel.

KATARZYNA STRZAŁKOWSKA



Nie martwmy się o redukcje szpitalnych łóżek

W środkach przekazu bardzo często porusza się tematy zastępcze, a co najmniej z drugiej linii – pomijając tematy kluczowe. W ostatnich tygodniach rozdzierane są szaty, że dochodzi w naszym kraju do istotnej redukcji łóżek szpitalnych. Wydaje się jednak, że to problem zupełnie nieistotny, a na dodatek ukazujący sprawy wyzwań związanych z leczeniem szpitalnym w sposób niezwykle powierzchowny.

Znamy definicję hospitalizacji, która określa, że na łóżko szpitalne powinien być położony pacjent, którego nie jest się w stanie diagnozować bądź leczyć w warunkach ambulatoryjnych. Jeśli trzymać się tej definicji w sposób konsekwentny, to okazuje się, że w rzeczywistości hospitalizacje są często nadużywane. Rozeznanie tego problemu wymagałoby szczególnego rachunku sumienia. W jakiejś mierze zdajemy sobie z tego sprawę, jednakże – w mojej opinii – część naszego lekarskiego grona zatraciła wrażliwość związaną z właściwym rozeznaniem racji hospitalizacji. Może to drastyczna ocena, ale jestem głęboko przekonany o jej trafności. Różnice w słuszności hospitalizacji zaznaczają się bardzo między poszczególnymi oddziałami, szpitalami, a nieraz nawet specjalizacjami.

Oczywiście trzeba zrozumieć racje nadużywania hospitalizacji. Zjawisko to ma swoje przyczyny. Jeśli uznać za drugi filar lecznictwa – obok szpitalnego – działalność ambulatoryjną, to nadużywanie hospitalizacji jest przede wszystkim wyrazem słabości bądź do strukturalnej, bądź funkcjonalnej, opieki rodzinnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (AOS) oraz innych form dostępnych opieki i pielęgnacji w warunkach domowych. Jeszcze daleko nam do optymalnego rozwoju tzw. *home care*. Drugim powodem nadużywania hospitalizacji są – jak sądzę – maniera i przyzwyczajenia.

Jeśli jednakże łóżek szpitalnych jest w naszym kraju bardzo dużo, porównując z krajami o optymalnej opiece medycznej, to dlaczego powstaje tak często problem z dostępnością do nich? Wydaje się, że część z nich bywa „zablokowana”, a nawet – drastycznie wyrażając – „zamurowana” z racji przyzwyczajenia oraz niewydolności systemu opieki ambulatoryjnej. Wygodniej zapełnić łóżka pacjentami do powtarzalnych procedur – w różnorodnych specjalnościach – szczególnie sprawnymi, samoobsługującymi się, miłymi i wdzięcznymi, którzy podczas wspólnych wizyt będą nas wychwalać. Stąd wydaje mi się istotnym, by oddziały były oceniane także pod kątem tzw. kategorii opieki – co dokonuje się przy okazji wypełniania dokumentacji pielęgniarstwa. Taka ocena jest właściwym sposobem oceny „ciężkości” pacjentów oddziału. Istnieje też problem dostępności „ostrodyżurowej”. Zbyt duża część polskich łóżek szpitalnych wymyka się z tej dostępności.

Okazuje się ponadto, że dość duża część łóżek wykorzystana jest tylko od poniedziałku do piątku albo w trybie dziennym. Tu rozeznajemy brak funkcjonowania pododdziałów „tygodniowych” oraz dziennych – jak to ma miejsce w wielu krajach. Bliski jest mi przykład francuski, gdzie w wielu szpitalach część ich jest czynna od poniedziałku do piątku, inna od rana do popołudnia. Szpital „całotygodniowy” zajmuje zaledwie fragment budynku. Pozwala to na oszczędność przestrzeni i środków.

Piszę to z pewną goryczą, gdyż dość istotną częścią mojej działalności jako osoby koordynującej pracę dużego szpitala klinicznego jest znajdowanie miejsc dla pacjentów najczęściej chorych, do tego często nietypowych, przekraczających ramy jednej specjalności. Obciąża nas pokusa do zawężania specjalizacji i nadmiernego szatkowania opieki z tendencją do „uprodurowienia” oraz uchybieniami dotyczącymi unikania opieki całościowej. A właśnie ta holistyczna opieka staje się – jak się wydaje współcześnie – jednym z podstawowych wyzwań optymalnej opieki medycznej. Niektórzy z nas popadają też – jak obserwuję – w nadmierną pokusę „ekonomizacji” opieki – jest to o tyle niebezpieczne, o ile naruszałoby proste powinności medyczne wymagane dla zapewnienia całościowej opieki. To trzeba by rozwinąć w odrębnym wątku.

Obok czynnika systemowego czynnik ludzki jest podstawą dobrego wykorzystania łóżek szpitalnych – zgodnego z logiką medyczną, organizacyjną, a także ekonomiczną. Jest to związane także ze zwyczajnym zapewnieniem wysokiej jakości kadry ordynatorskiej. Wypowiedzenie tego na pozór banalnego stwierdzenia jest jednak ważne, gdyż jesteśmy – jak się wydaje – świadkami pewnej erozji dotyczącej funkcji ordynatora w wielu szpitalach, a może nawet dużej części systemu. Tylko częścią problemu jest to, że w większości sytuacji nie mamy nawet odwagi ogłaszać konkursów ordynatorskich, gdyż gdzieś – w przeszłości – zaakceptowane zostały ramy prawne funkcjonowania lekarzy kierujących oddziałami. W minionym roku Wielkopolska Izba Lekarska desygnowała swoich przedstawicieli zaledwie do 15 konkursów ordynatorskich – ta niewielka liczba jest wyrazem dramatycznej skali problemu.

Przede wszystkim chodzi jednak o uformowanie i promowanie dojrzałych lekarzy-przywódców, którzy jako ordynatorzy – w sposób odpowiedzialny i odważny, stojąc na czele ludzkich zespołów z przynależną funkcji charyzmą – będą pozytywnie kształtowali nasz system opieki zdrowotnej i świadczyli o optymalnym funkcjonowaniu i wykorzystaniu szpitali.

Nie martwmy się o redukcje liczby szpitalnych łóżek. Martwmy się raczej, by istniejące łóżka były odpowiednio wykorzystywane.

SZCZEPAN COFTA

Absolwenci Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu rocznik 1977–1983

Koleżanki i Koledzy!

W związku z 35-leciem naszego dyplomatorium planujemy zorganizowanie spotkania naszego roku **w dniu 15 czerwca 2019 r. w hotelu Andersia**

Koszt spotkania: **380 zł** od osoby.

Wpłaty prosimy dokonywać na konto: **11 1090 1506 0000 0001 4181 6114 Santander Bank Polska SA.**

Wszystkie informacje na stronie www.absolwenci1983-am-poznan.pl.

Komitet organizacyjny:

Ewa Wender-Ożegowska, e-mail: ewaocz@post.pl, Joanna Rosińska-Migda, e-mail: mig-med@wp.pl.

SHORT CUTS

PREZENTUJĄ SUBIEKTYWNY ODBIÓR RZECZYWISTOŚCI PRZEZ AUTORA
I NIE POWINNY BYĆ UTOŻSAMIANE Z OFICJALNYM STANOWISKIEM WIL
PAN KRZYSZTOF ...*



Obalanie pomników

Obalanie pomników – obyczaj tak stary jak świat, w którym pomniki stawiano. Ostatnio znowu nasiliła się aktywność „obalaczy” pomników. I to zarówno tych fizycznych, jak i tych, które funkcjonują tylko w naszej społecznej świadomości. Zawsze uważałem niszczenie pomników za barbarzyństwo i wyraz pychy tych, co je niszczą, gdyż uważają się za lepszych, mądrzejszych, bardziej prawych nie tylko od osób na piedestałach, ale także od tych, którzy te pomniki stawiali. Bowiem patrząc na pomnik czy to osoby, czy to grupy osób lub będący upamiętnieniem jakiegoś wydarzenia, należy sobie postawić pytanie: Dlaczego ten pomnik postawiono? Co legło u podstaw tego, że ta czy inna osoba została nań wyniesiona? Tym bardziej, że zazwyczaj nie ma osób jednoznacznie złych lub takich, które są tylko samą dobrocią, wzorem do naśladowania, które nigdy nie popełniały błędów i zawsze zachowywały się bez zarzutu. Także pojęcie poprawnego zachowania jest relatywne i zmieniało się w zależności od czasów, w których żyła i działała osoba wyniesiona na piedestał. Sprawę komplikuje fakt, iż ocena kogoś zależy od tego, kto ją ocenia. Jeśli jest to wódz, który podbił inne narody, to oczywiście w swoim kraju jest ceniony, pozytywnie wspomniany i często umieszczany właśnie na pomniku. Tymczasem ktoś pochodzący z ziem, które tamten podbił na widok jego pomnika może w najlepszym razie splunąć lub wygłosić niezbyt pochlebną mowę. W skrajnym przypadku może próbować taki pomnik zniszczyć i wielu takie czyny się udawały. Niestety w dzisiejszych czasach odwaga staniała, mnożą się osoby, które stawiają zarzuty innym. Problem w tym, że pretensje swoje ujawniają po śmierci tych, których obwiniają, tak że oskarżeni nie mogą się bronić i w efekcie opinia publiczna wyrabia sobie zdanie tylko na podstawie relacji jednej strony. Argumenty drugiej nie oglądają światła dziennego nie tylko dlatego, że jej nie ma pośród żywych, ale także dlatego, że dziennikarze w pogoni za sensacją zazwyczaj prezentują tylko zdanie strony atakującej, bowiem bronienie atakowanego nie zwiększa nakładu, oglądalności, słuchalności czy też „klikalności”, a często jest niepoprawne politycznie, a dziś to jeden z większych fetyszy.

Obok fizycznego niszczenia pomników mamy także obecnie często do czynienia z zemstą na dziełach osoby, która podpadła opinii publicznej, a w zasadzie jej części. Niestety na skutek wspomnianej już wcześniej wszechobecnej poprawności politycznej mało kto ryzykuje publiczne stwierdzenie: To, co robicie jest idiotyzmem lub wręcz cyniczną próbą zaistnienia w mediach. By nie być gołosłownym, wspomnę tylko o histerii wywołanej pewnym filmem parodokumentalnym o Michaelu Jacksonie, opublikowanym prawie 10 lat po jego śmierci. W efekcie różne stacje radiowe czy też telewizyjne ogłaszają obecnie, że przestają grać jego utwory, odtwarzać teledyski. Ciekawe, że do tej pory życie prywatne Michaela Jacksona jakoś im w tym nie przeszkadzało, mimo iż jego styl życia był znany, a argument, że z potencjalnymi ofiarami zawierał ugody finansowe i dlatego nie został skazany świadczy tylko o tym, że ignorują one podstawową zasadę amerykańskiego systemu sądowego: Rób wszystko, by nie doszło do procesu, zawieraj ugody. W Ameryce skuteczności adwokata nie ocenia się po ilości wygranych spraw,

tylko po ilości korzystnych dla klienta ugód zawartych przed procesem. A ponieważ będziecie Państwo czytać ten ścinek przed świętami, zakończę go „biblijnie”, przypominając historię pierwszego świętego, tzw. Dobrego Łotra – św. Dyzmy – któremu Jezus na krzyżu powiedział: *Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w Raju* (Łk 23, 43). Dzisiaj „obalacze” wszelkiej maści zapewne wypomnieliby zarówno św. Dyzmie, jak i Jezusowi, że przecież ten pierwszy był wcześniej złoczyńcą i dlatego miejsce w Raju mu się nie należy, gdyż obraża się w ten sposób pamięć jego ofiar.

* * *

By nie było tak poważnie, postanowiłem zakończyć lżejszym tematem, a to dlatego, iż tegoroczny kwiecień obejmuje nie tylko Święta Wielkanocne – do wydarzeń, które one upamiętniają nawiązałem powyżej – ale także tradycyjnie Prima Aprilis, dzień w którym robi się różne żarty. Zapewne nie podejrzewają Państwo, iż w tym roku takim żartownisiem okazało się Ministerstwo Zdrowia oraz postowie rządzącej parlamentarnej większości. Żeby było trudniej zauważyć, ministerialny dowcip został podzielony na etapy. Ale my jesteśmy czujni i nie daliśmy się zwieść. Tym, którzy nie zauważyli tego dowcipu, już wyjaśniam jego etapy. Pierwszym było zesłotoczne porozumienie z protestującymi rezydentami, a konkretnie podany harmonogram dochodzenia do 6% PKB. Niestety w tym elemencie porozumienia rezydenci także okazali się naiwni i puścili mimo uszu uwagi bardziej doświadczonych życiowo, że pakt z władzą muszą być bardzo precyzyjnie zapisane, gdyż w przeciwnym wypadku rządzący zrobią wszystko, by się z paktów nie wywiązać lub zrobić to na swoją modłę, a nie tak, jak to sobie wyobrażała druga strona. Otóż rezydenci założyli, że procent PKB na zdrowie w każdym roku będzie dotyczył prognozowanego PKB na dany rok. *O, sancta simplicitas!* Minister zdrowia, podpisując porozumienie, być może także był przekonany, że tak to ma wyglądać, ale szybko go sprowadzili na ziemię cerberzy finansów państwowych, którzy rękami wspomnianych wcześniej posłów wprowadzili poprawkę, że każdoroczny procent PKB na zdrowie będzie odnosił się do PKB z 2017 r. W efekcie, pomimo triumfalnego ogłaszania, że w ubiegłym roku były rekordowe wydatki państwa na zdrowie, to do tego, by uzyskać zapisany w porozumieniu poziom wydatków zabrakło ok. 7 mld zł. W tym roku tych brakujących miliardów będzie już około dziesięć. I to właśnie jest ten primaaprilisowy dowcip ministerstwa, a właściwie jego pierwsza część. Drugą jest odpowiedź na pytanie, skąd PiS weźmie pieniądze na przedwyborcze obietnice, którymi hojnie szafował, usiłując przekupić suwerena. Przynajmniej ich część, czyli 13 emeryturę sfinansuje właśnie z tych dziesięciu miliardów, których będzie brakowało na zdrowie, ponieważ właśnie na taką sumę szacuje się obietnicę wypłaty dodatkowej najniższej emerytury wszystkim emerytom. Tak więc, Drodzy Seniorzy, ciesząc się z dodatkowych pieniędzy w kieszeni, pamiętajcie, że wyjęto Wam je z drugiej, bowiem, jak to kiedyś powiedziała Margaret Thatcher: *Państwo niczego nie daje, bo niczego nie ma. Jeśli rząd twierdzi, że komuś daje, znaczy, że zabiera Tobie. Rząd nie ma własnych pieniędzy.*

*KRZYSZTOF OŻEGOWSKI

„Sportowiec także u rodzinnego” cd.

W rozmowie z red. Pawłem Kapustą, wiceprezes PZPN Andrzej Padewski informuje (donosi o tym „Biuletyn Wielkopolskiej Izby Lekarskiej” nr 3(290) z marca 2019 r.), że już niebawem – cyt. „po pieczętkę na karcie zdrowia zawodnika” zamiast czekać w długiej kolejce do specjalisty z medycyny sportowej zatrudnionego na kontrakcie z NFZ, będzie się można zgłaszać do „zwykłego lekarza rodzinnego”. Dodatkowo ten „zwykły lekarz” postawi pieczętkę za darmo. Prywatny specjalista medycyny sportowej kazał sobie za tę czynność zapłacić od 150 do 250 zł. Ta korzystna dla sportowców zmiana ma się dokonać za sprawą uzgodnionej przez PZPN z Ministrem Zdrowia nowelizacji dwóch rozporządzeń: rozporządzenia w sprawie kwalifikacji lekarzy uprawnionych do wydawania zawodnikom orzeczeń lekarskich o stanie zdrowia oraz zakresu i częstotliwości wymaganych badań lekarskich niezbędnych do uzyskania tych orzeczeń, oraz rozporządzenia w sprawie trybu orzekania o zdolności do uprawiania danego sportu przez dzieci i młodzież do ukończenia 21. roku życia oraz przez zawodników pomiędzy 21. a 23. rokiem życia.

Niewybaczalnym błędem ze strony Ministra Zdrowia popelnionym na etapie uzgodnień międzyresortowych przy procedowaniu nad ustawą o sporcie było to, że pozwolił sobie wpisać delegację do wydawania orzeczeń lekarskich o stanie zdrowia do uprawiania sportu bez zdefiniowania w tej ustawie jaki rodzaj aktywności fizycznej jest uprawianiem sportu,



BOŻENA JANICKA
SPECJALISTA
MEDYCYNY RODZINNEJ
I PEDIATRII
PREZES POROZUMIENIA
PRACODAWCÓW
OCHRONY ZDROWIA

a jaki jest jedynie rekreacją, skądinąd pożądaną dla utrzymania zdrowia. Skutki tego są dwojakiego rodzaju. W obu przypadkach złe.

Po pierwsze każdy rodzaj aktywności fizycznej wykraczający poza ramy programu edukacji szkolnej jest sportem. Nie zmieni tego faktu żadne ministerialne rozporządzenie.

Po drugie skoro każda aktywność fizyczna wykraczająca poza ramy edukacji zdrowotnej jest już sportem, to po co ją podejmować. Nikogo przecież nie można zmusić do tego, żeby uprawiał sport. Lepiej ten czas spędzić np. przed komputerem. Stąd już prosta droga do coraz gorszej kondycji zdrowotnej młodzieży, do plagi otyłości czy deformacji kręgosłupa.

Konieczna jest zatem pilna zmiana nie rozporządzeń ministerialnych, ale ustaw. Tej o sporcie oraz tej o oświacie tak, aby nie każda dodatkowa aktywność fizyczna była uprawianiem sportu, do czego potrzebne jest orzeczenie lekarskie. Wówczas do podejmowania ćwiczeń nie będących ćwiczeniami wyczynowymi wystarczyć powinna informacja o stanie zdrowia wynikająca z badania bilansowego 18-latką oraz oświadczenie złożone przez osobę pełnoletnią lub opiekuna prawnego w przypadku osoby nieletniej, jeżeli złożenia takiego oświadczenia domagał się będzie organizator takich zajęć.

Do czasu takich unormowań prawnych lekarze rodzinni będą zmuszeni każdego zgłaszającego się po „pieczętkę w karcie zawodnika” traktować jako sportowca i przed wydaniem orzeczenia kierować go będą na konsultację specjalistyczną do poradni medycyny sportowej. ■

Ważnym wydarzeniem Roku Jubileuszu 100-lecia Uniwersytetu Poznańskiego będzie Konferencja Naukowa „Luminarze poznańskiej medycyny akademickiej w międzywojniu”, która odbędzie się w środę 29 maja 2019 r. w zabytkowej Sali im. Lubrańskiego w Coll. Minus przy ul. Wieniawskiego 1 (początek o godz. 15.30).

Konferencja jest inicjatywą oddolną środowiska lekarskiego, a jej organizatorami są: Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, Stowarzyszenie Absolwentów UMP i Wielkopolska Izba Lekarska. Podczas konferencji wspominając będziemy wybitnych lekarzy związanych z poznańskim środowiskiem akademickim w okresie międzywojennym, tych, o których pamięć trwa, i tych zapomnianych.

Na to ważne spotkanie – pozwalające szerokiemu kręgowi absolwentów studiów lekarskich w Poznaniu uczestniczyć w Wielkim Jubileuszu – serdecznie zapraszają organizatorzy.

Serdecznie zapraszamy do udziału w XVII OGÓLNOPOLSKIEJ WYSTAWIE MALARSTWA LEKARZY, która odbędzie się w dniach 26–31 maja 2019 r. w Klubie Lekarza w Łodzi.

Na coroczną, Ogólnopolską Wystawę Malarstwa Lekarzy Komisja Kultury Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zaprasza już po raz siedemnasty, także w maju – kontynuując tym samym tradycję wiosennych wernisaży.

Koleżanki i Kolegów lekarzy zainteresowanych udziałem w wystawie prosimy o dostarczenie swych prac do Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi (93-005 Łódź, ul. Czerwona 3) do **13 maja br.** Obrazy mogą być wykonane w dowolnych technikach i formatach. Wraz z tytułami prac i nazwami technik, w jakich są wykonane, prosimy o przesłanie następujących danych: tytuł, imię i nazwisko autora, rodzaj jego specjalizacji, adres zamieszkania. **Przyjmujemy maksymalnie 2 prace od jednego autora** ze względu na ograniczenia powierzchni wystawienniczej.

Kontynuując tradycję zapoczątkowaną podczas wcześniejszych edycji wystawy, planujemy przeprowadzenie konkursu, w którym prace oceni jury złożone z trójki profesjonalistów. Drogą głosowania gości wernisażu wyłonimy też laureata Nagrody Publiczności.

Wernisaż odbędzie się **26 maja 2019 r. (niedziela) o godzinie 17.00 w Klubie Lekarza w Łodzi przy ul. Czerwonej 3**, a wystawa potrwa do 31 maja br. Serdecznie zapraszamy autorów i wszystkich zainteresowanych twórczością lekarzy.

Kontakt: **Iwona Szelewa, tel. 42 683 17 01, fax. 42 683 13 78, e-mail: biuro@oil.lodz.pl.**



RODO W DZIAŁALNOŚCI PODMIOTÓW LECZNICZYCH I PRAKTYK LEKARSKICH

Poznań, ul. Szyperska 14
15 maja 2019 r., godz. 9:00

W programie m. in.:

- obowiązek informacyjny
- analiza ryzyka
- powierzenie przetwarzania danych
- Kodeks Branżowy
- skuteczne wdrożenie RODO



Formularz zgłoszeniowy do pobrania na stronie www.wil.org.pl
Więcej informacji: tel. 783 993 919



ŚWIATOWY DZIEŃ GŁOSU
World Voice Day 13.04.2019
Be kind with your voice



Konferencja, godz 18:00
O fizjologii ludzkiego głosu
i o higienicznym śpiewie

Koncert, godz. 19:00
Lekarze w służbie
muzyce



Chórzyści
Chór Okręgowej Izby Lekarskiej
w Bydgoszczy,
dyrygent Joanna Krause

Chór Kameralny Wielkopolskiej
Izby Lekarskiej, przygotowanie
Kasjan Drogosz

Dyrygent Justyna Chelmińska

Soliści / Goście specjalni
Beresford Leroy Davis,
soliista Reggae (Wielka Brytania)
Hanna Zajączkiewicz, sopran
Dominika Flądrowska, mezzosopran
Paweł Pecuszek, tenor
Paweł Nodzak, bas
Elizaveta Maciejewska, fortepian
Łukasz Maciejewski, akordeon
Anna Reetz-Kolasińska, prelegent

Miejsce i czas
13 kwietnia 2019, g.18
Szyperska Office Center
ul. Szyperska 14
Poznań

WSTĘP WOLNY

REFUNDACJA WYDARZEŃ SPORTOWYCH

Upzejmie informujemy, że do 30 kwietnia Wielkopolska Izba Lekarska przyjmuje wnioski o wsparcie finansowe zdarzeń sportowych

Wniosek (wzór na stronie www.wil.org.pl) należy złożyć do Komisji ds. Kultury, Sportu i Rekreacji drogą pocztową, mailowo na adres izba@wil.org.pl lub osobiście w siedzibie Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu lub w delegaturach.

Według regulaminu przyjętego przez Okręgową Radę Lekarską:

1. W imprezach sportowych o charakterze Mistrzostw Polski lub Igrzysk Lekarskich refundowane są koszty udziału do wysokości wpisowego, natomiast w imprezach zagranicznych do wysokości 500 euro na każdego uczestnika, członka WIL. Przewiduje się refundację dla najwyżej 4 reprezentantów WIL w imprezie zagranicznej w ciągu roku.
2. W dyscyplinach drużynowych refundowane jest wpisowe wspólnie wyłonionej reprezentacji do wysokości kosztów uczestnictwa minimalnej wymaganej liczby członów drużyny.
3. Komisja nie przewiduje refundacji udziału drużyn w imprezach zagranicznych.
4. Imprezy sportowe organizowane przez WIL dofinansowane będą do wysokości przyznanej dotacji zatwierdzonej przez Komisję. Środki wykorzystane mogą być na cele związane z organizacją i przeprowadzeniem imprezy, jednakże nie mogą być przeznaczone na nagrody finansowe.
5. W przypadku uzyskania pozytywnej decyzji wnioskodawca jest zobligowany do dostarczenia w ciągu 30 dni sprawozdania w formie elektronicznej, w miarę możliwości z dokumentacją zdjęciową, w celu publikacji w mediach WIL relacji z udziału indywidualnego lub drużynowego bądź przeprowadzonej imprezy.
6. Wnioski o refundację należy składać najpóźniej w terminie do 30 kwietnia danego roku.
7. Nie przewiduje się refundowania kosztów strojów lub koszulek sportowych indywidualnych lub dla drużyny.
8. W przypadku niewykorzystania przyznanego na dany rok budżetu w całości, Komisja może przyznać środki finansowe uprzednio odrzuconym wnioskom po dokonaniu ich ponownej weryfikacji.
9. Wszelkie kwestie nie ujęte w Regulaminie są rozpatrywane przez Komisję w trybie indywidualnym.

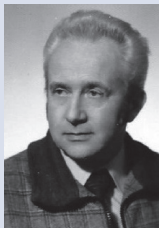


Wspomnienie

Dr Jerzy Stanisław Banaś (1925–2018)

Dnia 22 grudnia 2018 r. pożegnaliśmy na cmentarzu parafialnym we Wronkach dr. Jerzego Stanisława Banaś – wspaniałego człowieka, utalentowanego i cenionego chirurga, nestora Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Dr Banaś urodził się 5.08.1925 r. w Wadowicach. Wojna uniemożliwiła Mu ukończenie liceum, był bowiem zatrudniony przez okupanta do prac przymusowych. Uczęszczał na tajne komplety, co umożliwiło Mu zdanie matury w 1946 r. w Liceum im. Marcina Wadowity. W październiku 1946 r. został przyjęty na *Facultatis Medicinae* Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dyplom lekarza uzyskał w czerwcu 1952 r. na nowo utworzonej Akademii Medycznej w Krakowie. Po przeszkoleniu w Wojskowym Centrum Medycznym w Łodzi został skierowany do jednostki wojskowej w Poznaniu, gdzie pełnił obowiązki starszego lekarza pułku. Od władz wojskowych uzyskał pozwolenie na szkolenie się w Klinice Chirurgii prof. Romana Drewsa. W 1957 r. zdał egzamin na 1° specjalizacji z chirurgii, a w 1962 r. na 2° specjalizacji. Po zakończeniu służby wojskowej w stopniu majora objął ordynaturę oddziału chirurgicznego w Rawiczu, a następnie w 1970 r. przejął ordynaturę oddziału chirurgicznego na emeryturę w 1995 r. Wiedzę z zakresu chirurgii i z dziedzin pokrewnych pogłębiał i rozszerzał, uczestnicząc w licznych stażach i kursach doskonalących. Pod jego kierunkiem



8 lekarzy uzyskało specjalizację z chirurgii. Przez parę lat był członkiem komisji egzaminacyjnych na 1° z chirurgii.

Dr. Banasia poznałem na przestrzeni lat 1962–1963 w czasie wakacyjnych praktyk studenckich i w trakcie odbywania stażu podyplomowego. Obserwowałem w tym czasie szeroki zakres zabiegów, jakie z powodzeniem przeprowadzał. Operował wola, wykonywał operacje z zakresu chirurgii kolorektalnej, przeprowadzał zabiegi po złamaniach uda, wykorzystując gwoździe Küntschera, a dla stabilizacji złamanej szyjki kości udowej druty Kirschnera, trepanacje po urazach czaszki. Miałem przyjemność w asystowaniu dr. Banasiowi do zakończonego sukcesem zeszywania klutej rany serca.

Otrzymał liczne wyróżnienia resortowe, samorządowe i państwowe, a za całokształt swej ofiarnej pracy na rzecz chorych Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Dzięki wiedzy i stylowi pracy cieszył się szacunkiem i autorytetem u współpracowników oraz zyskał uznanie przełożonych. Był wzorem dla młodych kolegów, starszym lekarzom okazywał należyty szacunek. Cechowała Go wysoka etyka zawodowa, ofiarność i pełne zaangażowanie w pracę na rzecz chorych.

Taki pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

DR N. MED. STANISŁAW MACIEJ DZIECIUCHOWICZ

Wspomnienie

Odszedł Ryszard...

Przyjaźń jest najpiękniejszym z wszystkich prezentów, jakimi możemy zostać obdarowani, aby uszczęśliwić swoje życie. Te słowa Epikura pozostają niezmiennie prawdziwe, chociaż wydaje się, że przyjaźń w dzisiejszych czasach przeżywa pewien kryzys. Jest ona jedną z najważniejszych w życiu wartości. To dzięki niej mamy poczucie, że nie jesteśmy sami.

Na odejście bliskich trudno się przygotować. Odejście zawsze jest nie w porę – niespodziewane, zbyt nagłe, za szybko. Przychodzi, zostawia ból. Czy pewne ukojenie tego bólu może dać wspomnienie? A może raczej miał Khalil Gibran, że wspomnienie jest formą spotkania?

Prawie trzy lata temu odszedł od nas nasz przyjaciel **dr Ryszard Wiśniewski (13 II 1935–21 VI 2016)**, specjalista medycyny przemysłowej z Turka.

Wobec majestatu śmierci zwykle wspomina się zmarłego z patosem, nieraz nieco przesadnym. Jeżeli żył w czasie wojny, na pewno był człowiekiem bohaterskim, jeżeli w okresie pokoju – solidnym, pracowitym. Rzadko zdarza się, aby wspomniano inne jego cechy, że np. było wesoło i sympatycznie w jego towarzystwie, że miał poczucie humoru etc.

A jak wspominamy Ciebie, Ryszardzie?

Wspominamy z żalem wielkim Ciebie, który byłeś symbolem czegoś niezwykle szlachetnego. Człowiekiem dobrze wychowanym, któremu wpojono ideały i który czasem był rozczarowany tym, że ideały, dla których się realizował, niekoniecznie się sprawdzają, człowiekiem niezmiernie wrażliwym, nie akceptującym nieraz pewnych sytuacji. Człowiekiem Kochającym do granic muzykę operową, na temat której wiedział prawie tyle, co najwybitniejsi profesjonaliści, na temat której mógł rzeczowo dyskutować całymi dniami. Wydawało się, że Rossini, Mendelssohn, Bizet czy Verdi byli mu tak samo bliscy jak Hipokrates, Charcot, Marcinkowski czy Biegański. Człowiekiem, u którego zawsze ceniliśmy takt i rozwagę, ale

także i człowiekiem niezwykle dowcipnym, bezceremonialnym i komunikatywnym. Te cechy sprawiały, że warto było Ryszardzie z Tobą być, Ciebie słuchać.

Ale nade wszystko byłeś człowiekiem niezwykle serdecznym. Wspominamy Twoją spontaniczność, Twoją zawsze niekłamana chęć bywania z przyjaciółmi. Twoje w ostatnich latach „rzymskie spotkania” z nami, absolwentami z 1959 r., spotkania, których byłeś inicjatorem i które perfekcyjnie dla nas organizowałeś. Bo właśnie w Hotelu Rzymskim, tuż przy poznańskim Placu Wolności we wrześniowe soboty, niegdyś, prawie corocznie spotykaliśmy się z Tobą, obdarzani nie tylko Twoją przyjaźnią, ale i regionalnymi wiktuałami z Turka, którymi raczyłeś nas obficie. Nie wstydziliśmy się w czasie tych spotkań uczuć i bliskich relacji. Cieszyliśmy się zawsze tak samo, jak wtedy, kiedy przed kilkudziesięciu laty odbieraliśmy dyplomy w poznańskiej medycznej wszechnicy.

Wspomnienia, przywołujące uśmiech, potrafią czynić cuda. To dar łączący nas, tu na dole, z tymi tam na górze. Gdybym wiedział, Drogi Przyjacielu, jak mam Ciebie pożegnać, byłoby mi może nieco lżej i choć trochę łatwiej pogodzić się z Twoim odejściem. Nie zwlekałbym tak długo ze wspomnieniem, które dzisiaj do Ciebie adresuję. Trudna do zniesienia jest świadomość, że już nie zobaczymy się, że nie będziemy ustalali terminu następnego „rzymskiego spotkania”. Udałeś się bowiem w takie miejsce, z którego się już nic nie ustala, nie telefonuje, nie mailuje, nie pisze, nie wraca.

Nasze „rzymskie spotkania” odbywają się nadal, chociaż nie tak regularnie, nie tak okazale, brakuje Twojego orędowania. Ale jakże nie wierzyć w to, co powiedział kiedyś Antoine de Saint-Exupéry: *Dla nas, wychowanych w kulcie szacunku do człowieka, wielką wartość mają zwykłe spotkania, które czasem przemieniają się w cudowne święta.*

W IMIENIU PRZYJACIÓŁ – ANDRZEJ KIERZEK, WROCŁAW

Kazimiera i Julian Szpunarowie – małżeństwo niezwykle

Kazimiera Wiktoria Fiweger-Szpunar urodziła się 10 stycznia 1893 r. w Warszawie. Ojciec – pułkownik Wiktor Szpunar – był lekarzem kolejowym. Dzieciństwo i młodość Kazimiera Wiktoria spędziła na Syberii. Zwiedziła Kaukaz, Turkmenię, Altaj. Ze względu na zły stan zdrowia eksternistycznie ukończyła gimnazjum, a po zdaniu matury podjęła studia medyczne na Uniwersytecie w Montpellier. We Francji studiowała w latach 1912–1914. Po wybuchu pierwszej wojny światowej naukę kontynuowała w Moskwie, gdzie w 1917 r. otrzymała dyplom lekarza.

Po powrocie na Syberię zaangażowana była w organizację spotkań i uroczystości patriotycznych dla Polaków, opiekowała się osieroconymi dziećmi polskimi oraz rekonwalescentami V Dywizji Strzelców Polskich na Syberii. Jednak ze względu na dominację wojsk bolszewickich rodzina Fiwegerów w 1920 r. powzięła decyzję o powrocie do Polski. Przez Mandżurię, Władywostok, Nagasaki, Singapur, Cejlon, Zatokę Perską, Morze Śródziemne, Gibraltar i Londyn Kazimiera wraz z rodzicami, rodzeństwem oraz mężem przybyła do Gdańska. Pracę i naukę kontynuowała w Krakowie, gdzie 30 stycznia 1924 r. otrzymała tytuł doktora medycyny. Specjalizowała się w pediatrii i chorobach kobiecych.

Do Leszna trafiła w 1924 r., gdzie 20 września rozpoczęła praktykę lekarską. Była lekarzem szkolnym w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim, Gimnazjum Żeńskim oraz Szkole Ćwiczeń, pracowała też jako lekarz na kolei. Angażowała się w pracę społeczną, działała w Lidze Obrony Powietrznej Polski, w harcerstwie i Polskim Czerwonym Krzyżu.

Wrzask nadchodzącej okupacją w 1939 r. przeniosła się do Brześcia nad Bugiem, w którym mieszkała jej rodzina, i tam spędziła wojnę. Pomagała rannym, ukrywała dzieci żydowskie. Lata powojenne spędziła w Brześciu. W 1950 r. została aresztowana przez Rosjan, osadzona w więzieniu w Brześciu, Orszy, Moskwie (Łubianka, Butryki) i Kazaniu. W wyniku tortur miała wybite zęby i połamane zębra. W 1955 r. powróciła do Brześcia, gdzie mieszkała jej rodzina. W czerwcu 1957 r. przyjechała wraz z mężem do Wisły. Ze względu na sentyment i wspomnienia podjęła z mężem próbę powrotu do Leszna, ale niestety nie spotkało się to z życiowością władz – dla tak zasłużonych i poszkodowanych przez los obywateli nie znaleziono mieszkania, i musieli oni wracać do Wisły.

Pasją Kazimiery Szpunarowej od dzieciństwa było pisanie opowiadań i utworów poetyckich o tematyce przyrodniczej. Wydała zbiory poetyckie: „Na ojczystej niwie” (1936), „Pod rosyjskim i obcym niebem” (1936), „Rozmowy z ziemią” (1937) oraz prozę i utwory sceniczne: „Świt”, „Wczoraj i dziś”, piosenki dla harcerzy i młodzieży szkolnej. Była autorką słów do kompozycji Feliksa Nowowiejskiego „Ballada o Gdańsku”. Interesowała się literaturą i sztuką oraz muzyką.

Zmarła 21 kwietnia 1970 r. w Wiśle, gdzie została pochowana na cmentarzu katolickim. Związek małżeński z Julianem Szpunarem zawarła 4 września 1919 r. w Nowomikołajewsku na Syberii. Dzieci nie mieli.

Julian Szpunar urodził się 9 lutego 1887 r. w Rzeszowie, jako jedno z czternaściorga dzieci szewca Władysława. W 1907 r. zdał maturę. Podjął pracę jako nauczyciel, pracował w Hermanowej, Głogowie Małopolskim, a od 1909 r. w Rzeszowie. Był instruktorem oraz czynnym propagatorem skautingu w Polsce. Interesował się muzyką, grał na skrzypcach, altówce, pianinie. Po wybuchu pierwszej wojny światowej został zmobilizowany do 40 pułku piechoty i wyruszył na front jako żołnierz armii austriackiej. We wrześniu 1914 r. dostał się do niewoli rosyjskiej i został zesłany do obozów na Sybir. W 1916 r. zbiegł z niewoli do Krasnojarska, gdzie został nauczycielem w polskiej szkole. W 1920 r. powrócił do Polski. W 1921 r. osiadł w Rzeszowie.

W Lesznie znalazł się we wrześniu 1924 r., zamieszkał przy ul. Piłsudskiego 21 i podjął obowiązki nauczyciela w Szkole Ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim Męskim. Później był profesorem języka polskiego tego seminarium oraz gimnazjów męskiego i żeńskiego. Angażował się w życie kulturalne miasta. Prowadził odczyty, występował jako skrzypek w zespołach i solo, urządzał wieczory autorskie, pisał do prasy regionalnej, reżysero-



wał przedstawienia teatralne. Pasjonował się wycieczkami rowerowymi. W 1934 r. wydał broszurę „W Kosowie nad Obrą” poświęconą Stanisławowi Helsztyńskiemu. W 1939 r., poszukiwany przez Niemców, przeniosł się do Brześcia. W grudniu 1944 r. został aresztowany przez Rosjan i skazany na 10 lat obozu pracy. Został zwolniony w styczniu 1955 r. Do roku 1957 wraz z żoną przebywał w Brześciu.

Po przeprowadzce do Polski chciał wraz z żoną osiąść w Lesznie, jednak nie mogąc znaleźć pomocy i mieszkania, zamieszkał na stałe w Wiśle. Pracował społecznie, wygłaszał prelekcje i wykłady, pogadanki radiowe, gry-



wał w kościele na organach i skrzypcach, publikował artykuły poświęcone językowi polskiemu, literaturze. Po śmierci żony w 1970 r. znalazł się w Domu Pomocy Społecznej w Mikuszewicach – dzielnicy Bielska Białej, a potem w Domu dla Nieuleczalnie Chorych w Cieszynie. Zmarł 6 kwietnia 1974 r., pochowany został na cmentarzu katolickim w Wiśle.

W roku 2007 uchwałą Rady Miasta jedna z ulic w Lesznie otrzymała nazwę Kazimiery i Juliana Szpunarów.

DR MED. TOMASZ KAZAŁO
PROF. ANDRZEJ GRZYBOWSKI

OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI NA WNIOSK LITERACKIEJ GRUPY NIEFORMALNEJ,
DZIAŁAJĄCEJ PRZY ŁÓDZKIM KLUBIE LEKARZA OGŁASZA

IX OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI POD HASŁEM „PISAĆ KAŻDY MOŻE...”

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w konkursie wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów oraz studentów uczelni medycznych, którzy amatorsko zajmują się twórczością poetycką lub prozatorską. **Każdy uczestnik może zgłosić na konkurs 3 wiersze albo utwór prozatorski, nie przekraczający 3 stron arkusza formatu A-4 (wydruk z interlinią i marginesami).** Teksty – w 4 egzemplarzach, podpisane godłem – należy przelać najpóźniej do 30 kwietnia 2019 r. na adres: Okręgowa Izba Lekarska, 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3 (z dopiskiem na kopercie: KONKURS LGN).

Do zestawu tekstów powinna być dołączona zaklejona koperta, opatrzona tym samym godłem co teksty, w której znajdzie się imię i nazwisko autora, jego adres pocztowy, numer telefonu oraz adres e-mail.

UWAGA: na kopercie nie można umieszczać nazwiska autora ani adresu zwrotnego. Zgłoszone utwory będą oceniane przez jury w dwóch kategoriach – oddzielnie prozy i poezji. **Przewidziane są nagrody pieniężne i wyróżnienia rzeczowe.** Jury zastrzega sobie też możliwość innego podziału nagród. Uroczyste zakończenie konkursu odbędzie się w niedzielę, **9 czerwca 2019 r. o godz. 17.00 w Klubie Lekarzy OIL w Łodzi przy ul. Czerwonej 3.** Laureaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Wszelkich informacji – również dotyczących noclegów – udziela p. Iwona Szelewa w Sekretariacie OIL lub pod nr. tel. 42 683 17 01.



DROGIE KOLEŻANKI! DRODZY KOLEDZY!

ABSOLWENCI WYDZIAŁU LEKARSKIEGO AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU STUDIUJĄCY W LATACH 1973–1979!

Z okazji 40-LECIA UKOŃCZENIA STUDIÓW nasze rocznicowe spotkanie odbędzie się 1 czerwca 2019 r.

w hotelu „Delicjusz” Trzebaw-Rosnówko, ul. Poznańska 1, nr tel. do hotelu +48 61 810 81 08

Koszt całkowity imprezy wynosi 360 zł od osoby. W skład pakietu wchodzi: bar kawowy, kolacja, open bar alkoholowy, nocleg ze śniadaniem (w pokoju 2- lub 3-osobowym), obsługa fotograficzna + album, muzyka w czasie kolacji. Dopłata do pokoju 1-osobowego 50 zł. Osoby, które nie chcą nocować w hotelu płać 270 zł. Należność za spotkanie proszę wpłacać na konto Hanna Krauss 60-434 Poznań, ul. Trzcińska 12, PKO BP SA 20 1020 4027 0000 1602 0755 4621.

Proszę indywidualnie rezerwować miejsca noclegowe. Doba hotelowa od godz. 14.00 do 12.00, śniadanie od godz. 7.00 do 12.00.

Koleżanki, które zmieniły nazwisko, proszone są o podanie również nazwiska panieńskiego na blankiecie wpłaty za spotkanie.

PLAN SPOTKANIA:

1.06.2019 r., sobota

- przyjazd Gości w godzinach popołudniowych • zakwaterowanie w hotelu • poczęstunek dla przyjezdnych od 14.00,
- spotkanie w Sali Konferencyjnej Kinowo od 19.00–20.00,
- uroczysta kolacja + DJ – od 20.00 – w części restauracyjnej.

2.06.2019 r. wspólne śniadanie.

Do zobaczenia w czerwcu! Hanka Krauss [Jaśtak], mail: hjk12@poczta.fm

**KOMISJA DS. EMERYTÓW I RENCISTÓW ORGANIZUJE 9 MAJA (CZWARTEK) BR.
WYCIECZKĘ DO PLESZEWA, OSTROWA I ANTONINA WZBOGACONĄ O KONCERT MUZYKI CHOPINA**

Ramowy program:

- **godz. 7.45** – zbiórka przy Operze Poznańskiej, odjazd o godz. 8.00.
- **godz. 10.00** – przyjazd do Pleszewa. Zwiedzanie obiektów Muzeum Piekarnictwa z aktywnym udziałem w warsztatach piekarniczych (upieczone ciasta do konsumpcji wg własnego uznania).
- **godz. 13.30** – przyjazd do Ostrowa. Zwiedzanie m.in. synagogi mauretańskiej – zabytek klasy „0”, kościoła pw. św. Antoniego z tablicą „Lekarze w Powstaniu Wielkopolskim” (tablica ufundowana przez WIL). Spotkanie integracyjne przy obiedzie z seniorami z Delegatury Ostrowskiej.
- **16.30** – przyjazd do pałacu myśliwskiego Radziwiłłów w Antoninie. W pięknej, unikatowej sali, bo wspartej tylko na jednym filarze, wysłuchamy recitalu utworów Chopina (z prelekcją wykonawców).
- **ok. godz. 18.30** – wyjazd do Poznania, przyjazd ok. godz. 21.00.

Przewidujemy udział maksymalnie 45 osób. **Zgłoszenia przyjmujemy do 17 kwietnia (tel. 61 852 58 60 wew. 127 – p. Krzysztof Biegański, lub 180 – sekretariat).** Prosimy podać poza imieniem i nazwiskiem adres i datę urodzenia – dane potrzebne do zawarcia ubezpieczenia, a dla celów organizacyjnych podanie numeru telefonu, najlepiej komórkowego. **Koszt wycieczki: 70 zł.** Zgłoszenie należy potwierdzić poprzez dokonanie do **25 kwietnia** wpłaty w kasie WIL lub do **23 kwietnia** wpłaty na konto WIL w PKO BP SA 4. Oddział w Poznaniu 45 1020 4027 0000 1102 0404 3501 z podaniem w tytule wpłaty: **Wycieczka OSTROW.** Spotkanie integracyjne przy obiedzie opłaca WIL. Koszty przejazdu autobusem i wstępów ze względów fiskalnych pokrywają uczestnicy wycieczki. Niewykorzystane pieniądze zostaną przekazane na rzecz WIL. Telefony kontaktowe jak wyżej. Organizatorzy: **S.M. Dzieciuchowicz – tel. 600 027 032, S. Sobisz – tel. 603 999 544.**

OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W GDAŃSKU ZAPRASZA NA X OGÓLNOPOLSKIE REGATY ŻEGLARSKIE LEKARZY W KLASIE PUCK

Termin i miejsce regat: **24–26 maja 2019 r. (sobota, niedziela) – Zatoka Pucka**

Organizator: **Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku, Komisja Kultury, Sportu i Rekreacji**

Współorganizator: **Harcerski Ośrodek Morski**

Biurowisko regat: **Harcerski Ośrodek Morski 84-100 Puck, ul. Żeglarczy 1, tel. (58) 673 21 50, hom@hompuck.org**

Informacji udziela: **Marcin Szczęśniak, tel. 603 696 160 – organizator regat, Sławomir Dębicki 501 674 698, (58) 673 21 50**
sprawy techniczne – komendant HOM

Zgłoszenia do regat: **do dnia 25 kwietnia 2019 r. Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku**

(wyłącznie mailowo sekretariat@oilgdansk.pl)

Druk zgłoszenia do regat do pobrania ze strony www.oilgdansk.pl zakładka „po pracy – wydarzenia kulturalne i sportowe” należy wypełnić, zeskanować i wraz ze zeskanowanym potwierdzeniem wpłaty wpisowego na konto HOM przelać na adres mailowy sekretariat@oilgdansk.pl

Ilość miejsc jest ograniczona (28 załóg), decyduje kolejność zgłoszeń. Informacje o regatach i łodzi PUCK na stronie www.klasapuck.org

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

dla
ŚRODOWISKA MEDYCZNEGO POZNANIA
TOŻSAMOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA
Rozum. Wola. Serce.

8–10 KWIETNIA 2019 ROKU
Kościół Przemienienia Pańskiego
Poznań – Rynek Bernardyński

Rekolekcje poprowadzi: ks. dr Jan O'Dogherty

Program:

Poniedziałek – 8 kwietnia, godz. 19.00

Nieszpory z konferencją

Wtorek – 9 kwietnia, godz. 19.00

Droga Krzyżowa z konferencją

Środa – 10 kwietnia, godz. 19.00

Msza św. z konferencją

ks. dr Jan O'Dogherty, kapłan Prałatury Opus Dei, lekarz

UNIWERSYTET MEDYCZNY

im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich

PODNIESIENIE KOMPETENCJI LEKARZY
W RAMACH KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO
Z ZAKRESU ORTOPEDII DZIECIĘCEJ

Klinika Chorób Kręgosłupa i Ortopedii Dziecięcej
ze Szpitala Rehabilitacyjno-Ortopedycznego im. Wiktora Degi w Poznaniu
zaprasza lekarzy do uczestnictwa w bezpłatnych kursach
z zakresu ortopedii dziecięcej
(wadliwe postawy, skoliozy, wady klatki piersiowej, stóp, kolan i bioder).

Program kursu obejmuje zajęcia teoretyczne oraz szkolenie praktyczne
przygotowane pod kątem potrzeb lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej.
Szkolenie prowadzone będzie przez lekarzy i fizjoterapeutów.

Uczestnikom zapewniamy materiały dydaktyczne, certyfikat kursu,
catering oraz nocleg dla osób spoza Poznania (powyżej 50 km).

Przyjmujemy zapisy na moduł

13–14 kwietnia, 11–12 maja lub 08–09 czerwca 2019 r.

Więcej informacji: **Klinika Chorób Kręgosłupa i Ortopedii Dziecięcej**



Uniwersytet Medyczny w Poznaniu
www.ump.edu.pl/kursyortopedia
tel. 61 831 01 57

Dofinansowanie projektu z UE: 638 619,00 PLN



www.mapadotacji.gov.pl

NZOZ ENDOKRYNOLOGIA W POZNANIU
ZATRUDNI LEKARZA SPECJALISTĘ ENDOKRYNOLOGA
(lub w trakcie specjalizacji) do pracy w ramach NFZ

Zapewniamy aparat USG w gabinecie.

Warunki zatrudnienia do negocjacji.

Kontakt: info@nzozendokrynologia.pl, 603 264 250

Marzec 2019 w izbie

01 marca	kurs dla lekarzy stażystów z orzecznictwa
02 marca	kurs dla lekarzy stażystów z orzecznictwa posiedzenie Prezydium ORL WIL posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej WIL certyfikowany przez ERC kurs ALS: Zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u osób dorosłych (I dzień)
03 marca	certyfikowany przez ERC kurs ALS: Zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u osób dorosłych (II dzień)
04 marca	spotkanie okolicznościowe lekarzy seniorów
05 marca	kurs dla lekarzy stażystów z prawa medycznego (I dzień)
06 marca	kurs dla lekarzy stażystów z prawa medycznego (II dzień)
07 marca	kurs dla lekarzy stażystów z prawa medycznego (III dzień)
08 marca	kurs dla lekarzy stażystów z prawa medycznego (IV dzień)
09 marca	posiedzenie XLI Okręgowego Zjazdu Lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej szkolenie dla lekarzy dentyistów współorganizowane z firmą Poldent: Konferdam – czy to trudne?
11 marca	kurs specjalizacyjny z prawa medycznego (I dzień)
12 marca	kurs specjalizacyjny z prawa medycznego (II dzień)
13 marca	kurs specjalizacyjny z prawa medycznego (III dzień)
14 marca	wynajęcie sali na spotkanie zewnętrzne
15 marca	wynajęcie sali na spotkanie zewnętrzne
16 marca	kurs współorganizowany z firmą Pozyttron: Ochrona radiologiczna pacjenta
18 marca	kurs dla lekarzy stażystów z bioetyki (I dzień) wynajęcie sali na spotkanie zewnętrzne
19 marca	kurs dla lekarzy stażystów z bioetyki (II dzień) posiedzenie Prezydium ORL WIL posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej WIL
20 marca	kurs dla lekarzy stażystów z bioetyki (III dzień) posiedzenie Komisji Bioetycznej
23 marca	szkolenie dla lekarzy dentyistów współorganizowane z firmą Pozyttron: Rentgenodiagnostyka stomatologiczna
25 marca	kurs dla lekarzy stażystów z bioetyki (I dzień)
26 marca	kurs dla lekarzy stażystów z bioetyki (II dzień)
27 marca	kurs dla lekarzy stażystów z bioetyki (III dzień)
28 marca	posiedzenie Komisji ds. Młodych Lekarzy spotkanie okolicznościowe lekarzy seniorów
30 marca	konferencja dla lekarzy dentyistów: Aktualne wytyczne Sanepidu w zakresie prowadzenia gabinetu stomatologicznego kurs medyczny dla lekarzy: Szczepienia ochronne (I dzień) spotkanie okolicznościowe lekarzy seniorów
wtorki, piątki	próby Chóru Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
środy	spotkania – Zespół Kameralny Operacja Muzyka, zajęcia sportowe dla lekarzy seniorów Cantenica
środy, czwartki	kursy językowe

Lekarzu i Lekarzu Dentysto WIL
Skorzystaj z **ELEKTRONICZNEJ PRENUMERATY**
Serwisu Prawnego LEX Medica!
Napisz i zamów: dyrektor@wil.org.pl

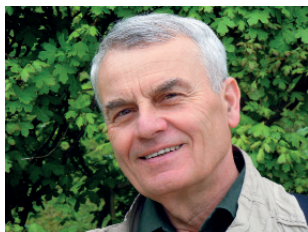
Credomedia

Pożyczka dla lekarzy i spółek medycznych do 1 mln zł
uproszczona procedura,
bez ZUS i US

Infolinia: 733 000 778
www.credomedia.pl

Wiersze

RYSZARD KRAWIEC



INTELLIGENTNY? DŻIN

Wierszyk-pytanie pogodnie się zaczyna,
Bo problem dla ogółu zda się niewielki –
Ciekawe, czy omawianego w nim dżina
Da się z powrotem zapędzić do butelki?

Człowiek od wieków szukał niewolnika,
Który do pracy powinien się przydać,
Takiego co pomyśli, policzy, pozamyka
Dom... Chodziło o myślącego androida.

Pierwowzorem był Mechaniczny Turek.
Ale w nim siedział sprawny szachista –
Przez geniusz ludzki, magnes i sznurek
Ten chess-player wygrywał i błyszczał.

Powstały maszyny liczące, kalkulatory,
A matematyka została Jej Magnificencją,
Starczyły: „0” i „1”, matematyczne wzory –
I jest dżin, zwany sztuczną inteligencją.

Ten dżin do butelki na pewno nie wróci,
Bo już wie, że może sterować narodami.
Deepfakes’ami, androidem Sophią ludzi
Mamić. Czy będziemy jego niewolnikami?

Do wszechwładzy maszyn krótka droga.
Czy mieć będą serca, uczucia, sumienie?
W człowieku znajdą partnera lub wroga?
Może Boga? To jest jak z fusów wrózenie.

Sztuczna inteligencja ma spore zalety –
Uczy się, ułatwia życie i sięga w zaświaty.
Tylko... oby nie chciała rządzić (niestety!),
Lub wpadła w łapy i mózg psychopaty!

Luty 2019



BIULETYN INFORMACYJNY WYDAWANY PRZEZ RADĘ OKRĘGOWĄ WIL W POZNANIU

ISSN 1233-2216 Nakład 14 000 egz.



NZOZ Zdrowie Rodziny,
Poznań Winogrady

poszukuje

lekarza
rodzinnego

Prosimy kontaktować się

tel. 507 003 855 lub

kierownik.adm@certus.med.pl

PRZYCHODNIA LEKARSKA PRZYJMIE

LEKARZY RODZINNYCH,
INTERNISTÓW I PEDIATRÓW

chcących tworzyć aktywne listy pacjentów
oraz wynajmie gabinetu lekarskiego

Poznań, ul. Krauthofera 17,
tel. 512 533 813

Konto WIL: PKO BP SA 4. Oddział w Poznaniu
45 1020 4027 0000 1102 0404 3501

Kolegium redakcyjne Biuletynu Informacyjnego WIL
redaktor naczelny: Andrzej Baszkowski
członkowie redakcji: Krzysztof Ożegowski, Dariusz Tuleja, Mikołaj Sinica,
Jakub Bajer, Andrzej Piechocki, Krzysztof Tuszyński
rzecznik prasowy: Katarzyna Strzałkowska

Na zlecenie WIL wydany przez

TERMEDIA Wydawnictwo Medyczne, ul. Kleeberga 2, 61-615 Poznań
tel./faks +48 61 822 77 81, e-mail: termedia@termedia.pl, <http://www.termedia.pl>

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych tekstach. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.



znajdź nas na Facebooku

CPP CENTRUM POMOCY PRAWNEJ

ul. F. Roosevelta 6/7 lok. 3 60-829 Poznań

- **Wieloletnie doświadczenie** w kompleksowej obsłudze prawnej dużych podmiotów leczniczych,
- Pomoc prawna w zakresie **prowadzonej działalności leczniczej**,
- **RODO** w służbie zdrowia,
- **Reprezentowanie podmiotów leczniczych przed NFZ** oraz przed sądami powszechnymi w sprawach cywilnych, karnych i administracyjnych,
- Reprezentacja w sprawach **odpowiedzialności zawodowej**

tel. 61 666 20 62

e-mail: cpp.poznan@gmail.com
cpp-poznan.com.pl

**WIELOSPECJALISTYCZNY SZPITAL MIEJSKI IM. JÓZEFA STRUSIA
Z ZAKŁADEM OPIEKUŃCZO-LECZNICZYM SP ZOZ**
ul. Szwajcarska 3, 61-285 Poznań

ZATRUDNI

LEKARZA DO PRACY W ODDZIALE ZAKAŹNYM

Wymagania:

- specjalizacja w dziedzinie chorób wewnętrznych lub inne
- chęć otwarcia specjalizacji w dziedzinie chorób zakaźnych

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z:

Ordynator Oddziału Zakaźnego – tel. (61) 8739 376
Z-ca Dyrektora ds. opieki zdrowotnej – tel. (61) 8739 023



stomatologia

CANDEO

Sprzedam Klinikę • Odstąpię Klinikę

W związku z uruchomieniem od 1 czerwca 2019 r. nowej dużej placówki naszej firmy sprzedamy jedną klinikę 6-fotelową i odstąpimy jedną klinikę 4-fotelową.

Możliwe odkupienie z pełnym wyposażeniem (unity, kompresory, pompy ssące, mikroskopy, tomografy, rtg punktowe, autoklawy, wyposażenie recepcji, serwer, kamery itd.).

Możliwe jest przearanżowanie jednej z klinik na gabinety lekarskie.

ATRAKCYJNA CENA

marketing@candeo.pl • 505 222 952

SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ IM. DOKTORA KAZIMIERZA HOŁOGI W NOWYM TOMYŚLU

PILNIE ZATRUDNI **LEKARZY DO PRACY** na:

- Oddziale Chorób Wewnętrznych,
- Szpitalnym Oddziale Ratunkowym
- w Nocnej i Świątecznej Opiece Zdrowotnej
- Oddziale Dziecięcym

Oferujemy:

- atrakcyjne warunki finansowe
- przyjazne środowisko pracy
- dowolną formę zatrudnienia

Kontakt: sekretariat@szpital-nowytomysl.pl tel. 061 4427310



Praca w POZ

Powiat Kolski
W pełnym wymiarze,
godzinowo
lub na zastępstwa
Mieszkanie służbowe
Tel. 509 779 124

PILNIE ZATRUDNIĘ DO PRACY

w poradni lekarza rodzinnego na terenie powiatu poznańskiego

LEKARZY następujących specjalności:

- PEDIATRA • INTERNISTA • MEDYCYNA RODZINNA

Informacja o warunkach zatrudnienia pod nr tel.: 502 028 049

Przychodnia na Piątkowie nawiąże współpracę
z **LEKARZEM MEDYCYNY RODZINNEJ**
specjalistą otolaryngologii, okulistyki i pulmonologii

Zainteresowane osoby proszę o kontakt
w celu umówienia spotkania pod nr 664-970-755

POSZUKIWANI LEKARZE SPECJALIŚCI do realizacji:

- ♦ e-konsultacji (w języku polskim, niemieckim i angielskim)
- ♦ tłumaczeń medycznych (niemiecki/polski)

dane kontaktowe:

www.globemed.com.pl www.protonoterapia.pl

Sąd Okręgowy w Poznaniu
poszukuje

lekarzy medycyny do pełnienia funkcji stałych biegłych sądowych i lekarzy sądowych

w okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Pełnienie obu funkcji jest odpłatne.

Niezbędne informacje znajdują się na stronie internetowej
Sądu Okręgowego w Poznaniu www.poznan.so.gov.pl
w zakładce: Struktura organizacyjna – lekarze sądowi, – biegli
oraz pod numerami telefonów: 61 62 83 052 i 61 62 83 055

DOM ZDROWIA W BORÓWCU zatrudni LEKARZA RODZINNEGO lub LEKARZA INTERNISTĘ

na umowę o pracę lub kontrakt, możliwość 1/2 etatu
oferuję • atrakcyjne warunki płacowe • mieszkanie 90 m² nad przychodnią
• mieszkanie 50 m² w Poznaniu (na okres 5 lat)

Tel. kontaktowy: 508 198 508, adres e-mail: a2borowiec@op.pl

7

OGÓLNOPOLSKI CONGRES STARZENIA SIĘ

**PACJENT 65+ W CODZIENNEJ
PRAKTYCE LEKARSKIEJ**

SOPÓT, 17–18 maja 2019 r.

MIĘDZYSIECIE

Centrum Konferencyjne – Sopot
ul. Powstańców w Warszawie 10, Sopot

KIEROWNIK NAUKOWY

prof. dr hab. Tomasz Grodzicki

PATRONAT HERYTORYCZNY I NADZÓR NAUKOWY

Katedra Chorób Wewnętrznych i Gerontologii
Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum

ORGANIZATOR LOGISTYCZNY I HERYTORYCZNY

Wydawnictwo Termedia



TERAPIA PODCIŚNIENIOWA ROZSZERZAMY FORMUŁĘ

POZNAŃ, 17–18 maja 2019 r.

MIĘDZYSIECIE

Hotel Novotel Poznań Centrum
pl. Andersa 1, Poznań

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU NAUKOWEGO

prof. dr hab. Tomasz Banasiewicz
dr n. med. Bartosz Małkowski
dr n. med. Haciaj Zieliński

HONOROWI PRZEWODNICZĄCY KOMITETU NAUKOWEGO

prof. dr hab. Hichal Dews
prof. Wim Fleischmann
prof. Joon Pio Hong

PATRONAT HERYTORYCZNY I NADZÓR NAUKOWY

Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej
i Onkologii Gastroenterologicznej
Uniwersytetu Medycznego
Im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

ORGANIZATOR LOGISTYCZNY I HERYTORYCZNY

Wydawnictwo Termedia

KONFERENCJA GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA KONTROWERSJE

POZNAŃ, 17–18 maja 2019 r.

MIĘDZYSIECIE

Hotel Andersia
pl. Andersa 3, Poznań

KIEROWNIK NAUKOWY

prof. dr hab. Stefan Sajdak

PARTNERSTWO HERYTORYCZNE I NADZÓR NAUKOWY

Klinika Ginekologii Operacyjnej,
Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego
Im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

ORGANIZATOR LOGISTYCZNY I HERYTORYCZNY

Wydawnictwo Termedia